NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM WYDANIE III. II.

Rok XII. Kraków, sobota 30 marca 1929 Nr. 88

NOWY DZIENNIK

Adres ... acji: Kraków. ul. Orzeszkowej 7 ... efon redaktora naczelnego Nr. 3689. ... PKO w Krakowie 400.630. ... leży nadsyłać wprost do Administracji. ... nadesłane redakcji nie będą uwzględnione. ... zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada. ... rzyjmuje od godz. 12 do 1 w południe.

Cena numeru 25 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 6'00 kwart. Zł. 18'00
w Krakowie z odnosz. do domu „ „ 6'20 „ „ 18'60
Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 6'60 „ „ 19'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 10'00 „ „ 30'00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'20, wiersz milimetr. 1-szp. Zł. 0'25, nadesłane Zł. 0'75, wiersz milim. 1-szp. w tekście Zł. 1'—, wiersz milim. 1-szp. na 1-ej stronie Zł. 1'25, gratulacje Zł. 12'50. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

Między groźbą wojny a tęsknotą do pokoju...

Wywiady z czołowymi przedstawicielami obozu pacyfistycznego.

Ramsay Macdonald

dawny premjer angielski, obecnie leader Partji Pracy:

„Kapitalizm zagraża władzy politycznej i wolnościom wolności jednostek. Maszyna stopniowo usuwa człowieka na plan drugi, wysysając z niego krew i życie. Wzrost sił gospodarczych może doprowadzić nietylko do zmian wewnętrznych, lecz zagraża nawet zbrojnym konfliktem. **Partja Pracy będzie przeciwdziałać każdej akcji, mającej na celu zmianę warunków, ustalonych przez układy pokojowe,** wytężając wszystkie siły, aby całkowicie wypełnić swe zobowiązania.

Trzeba przyznać, że w kwestji mniejszości trudno oznaczyć granicę dokładną, sprawiedliwą, idealną między narodowościami, dlatego będziemy zawsze przypominać narodom ich zobowiązania wobec mniejszości.

W interesie zabezpieczenia pokoju światowego oczekujemy od II-giej Międzynarodówki takiej samej działalności, jak od Ligi Narodów. Na tym gruncie obok naszej polityki pokojowej prowadzimy specjalną politykę w sensie międzynarodowienia gospodarki i przemysłu.

Pakt Kellogga to wielki krok naprzód, jednak jest on poniekąd zamkiem na lodzie, pod który należy założyć mocny fundament. Pracy tej powinna dokonać Liga Narodów — mamy nie płonną nadzieję, że nastąpi to w niedalekiej przyszłości Jeżeli w Lidze Narodów Niemcy, Anglja i Francja zaczną wspólnie pracować w celach pokojowych — pokój europejski będzie zabezpieczony; **w razie przyłączenia się do nich Ameryki wszelka możliwość wojny będzie w przyszłości wykluczona".**

Paul Painleve

francuski minister wojny:

„Mówiąc o pokoju światowym, na pierwszym planie stawiamy pokój w Europie, nietylko dlatego, że leży to w naszym interesie, ale ponieważ Europie wojna światowa wyrządziła największej krzywdy.

Pokój europejski opiera się poniekąd na dwóch głównych punktach: pierwszy to stosunki między Francją i Niemcami, drugi sytuacja na Bałkanach. Dla utrzymania pokoju największe znaczenie ma znalezienie bazy dla wspólnej pracy i wzajemne zaufanie dwóch narodów, które podczas wielkiej wojny były wrogami. **Jeżeli tym dwom narodom uda się usunąć przyczyny wszelkich kryzysów — co zdaje się w przyszłości będzie osiągnięte — upada wszelka możliwość zbrojnego konfliktu w Europie.**

Wpływ Ligi Narodów wzmaga się z dnia na dzień, niezadługo będzie tak silny, że będzie ona w stanie nie dopuścić do wojny.

Przy powszechnem rozbrojeniu wielkie znaczenie będzie miało zaufanie do działalności Ligi Narodów, jest ono jednym z głównych warunków do uskutecznienia tego rozbrojenia.

Powiększenie armji francuskiej, liczniejszej obecnie niż przed wojną, nie ma głebszego znaczenia. W stosunkach teraźniejszych zupełne rozbrojenie jest rzeczą niemożliwą; co się tyczy świeżo wzniesionych fortów na granicy francuskiej, to mają one na celu jedynie samoobronę.

Pakt Kellogga, to wielki krok naprzód w sprawie porozumienia międzynarodowego — bliski jest dzień, kiedy zbrojny konflikt w Europie będzie tak samo wykluczony, jak wojna między Stanami Zjednoczonemi Ameryki".

Leon Blum

leader francuskiej partji socjalistycznej:

„Dotychczasowe próby i starania narodów zapewnienia sobie bezpieczeństwa przez zbrojenia okazały się bezcelowe, ponieważ nie dały pożądanego rezultatu, a historja wykazała niejednokrotnie, że wszystkie zbrojenia, nawet przedsięwzięte w celu samoobrony, doprowadzały zawsze do wojny.

Pokój europejski będzie tylko wtedy zabezpieczony, jeżeli sama idea, że zbrojenie jest środkiem obrony, ustąpi przed przekonaniem o konieczności rozbrojenia międzynarodowego. Wzajemne zaufanie między narodami musi stać na pierwszym planie, a da się ono osiągnąć, jeżeli prawa międzynarodowe będą zobowiązywały do pokojowego zakończenia konfliktów drogą układów.

Ogólne rozbrojenie i prowadzenie układów, to jedyne środki zabezpieczające wieczny pokój.

Dopóki będzie istniała dyskusja o wojnie, możliwość pokoju będzie tylko iluzją".

Henri de Jouvenel

senator, b. delegat francuski przy Lidze Nar.

„Nie wystarczy wypowiadać myśli i dążenia pacyfistyczne, jak to robi większa część polityków, nie to przyspieszy chwilę, kiedy wojna będzie uważana za przeżytek, — dla zabezpieczenia trwałości pokoju trzeba czynów.

Następstwem wojny bywa zwykle propaganda pokojowa. Jest to objaw zupełnie naturalny, że narody które brały udział w krwawych walkach i straciły najlepszych swych synów, dążą do znalezienia środków, zapewniających pokój. Mimo wszelkich usiłowań wybuchają jednak co raz to nowe wojny, dlatego **powinniśmy postawić na pierwszym planie technikę pokojową.**

Zadaniu temu może podołać tylko Liga Narodów. Każda sprawa międzynarodowa nabierze znaczenia, jeżeli będzie podtrzymywana przez Ligę Narodów.

Pakt Kellogga jest pierwszym krokiem do osiągnięcia trwałego pokoju. **Jeżeli prawnie zniesiemy wojnę, należy pokojowi również zapewnić znaczenie prawne.** Oprócz tego muszą być ustanowione prawa międzynarodowe, obowiązujące dla wszystkich, przewidujące ugodowe zakończenia wszelkich konfliktów. Dla podtrzymania ich powinna być zorganizowana **policja międzynarodowa.**

Pierwszym krokiem w kierunku rozbrojenia powinno być **zniesienie lotnictwa wojskowego,** aparaty lotnicze wojskowe muszą być usunięte, ponieważ przedstawiają groźne niebezpieczeństwo dla bezbronnych miast, kobiet i dzieci. Znaczącym objawem jest, że, nie zważając na prowadzone układy o rozbrojeniu ogólnem, większa część narodów buduje okręty wojenne i aparaty lotnicze w celach agresywnych, zaś prace chemiczne prowadzone są na wielką skalę, aby być przygotowanym do nowej wojny.

Koniecznem jest aby Francja zainicjowała zawieranie traktatów z poszczególnemi państwami, czemby pobudziła inne narody do naśladownictwa, wskazanem jest uczynić to jak najprędzej — czem prędzej, tem lepiej".

Francesco Nitti

b. premjer Italji:

„Widzę ciągle jeszcze grożące światu widmo wojny. Podczas kiedy politycy wygłaszają sążniste mowy pacyfistyczne, narody (raczej rządy) przeprowadzają programy wielkiego zbrojenia, chełpiąc się nawzajem swą siłą gospodarczą, co może doprowadzić do światowego pożaru, jak w przeszłości.

Wojny były zawsze wynikiem braku zobopólnego zaufania, dążeń zaborczych, lub chęci odwetu — tylko w razie jeżeli się uda usunąć te siły destrukcyjne, pokój będzie zapewniony.

Nienawiść nie istnieje między narodami, lecz wyrabia się ona sztucznie przez prasę nacjonalistyczną i ludzi, którym wojna przynosi korzyści. Obawiam się, że ogólne zbrojenie może znów doprowadzić do wojny światowej. Na co zda się mówić o pokoju, kiedy obecna liczba żołnierzy przewyższa przedwojenną, mimo, że Niemcy, Anglja, Węgry i Bułgarja są pozornie rozbrojone.

Budżety wojenne w Europie dosięgają przerażającej cyfry 2 miljardów funtów. Sytuacja dzisiejsza budzi wielkie obawy, gdyż jest ona podobna do roku 1914; jesteśmy zagrożeni niebezpieczeństwem nowej wojny.

Położenie jest bardzo poważne, a przyczyniają się do tego w znacznej mierze niesprawiedliwe postanowienia niektórych traktatów, które należałoby zrewidować. Czem wyższą jest cywilizacja danego narodu, tem trudniej zgadza się on znosić z poddaniem narzucone mu ciężary.

Kwestja mniejszości wymaga życzliwego rozstrzygnięcia dla uniknięcia konfliktu międzynarodowego. Autorytet Ligi Narodów należy wzmocnić, a narody **europejskie połączyć w jeden związek gospodarczy,** przez co można będzie osiągnąć współpracę polityczną, gdyż bez tego nigdy nie zakwitnie prawdziwy dobrobyt — wynik stałego i silnego pokoju".

Podpisanie paktu jugosłowiańsko-greckiego

Białogród, 28 3 PAT. Minister spraw zagranicznych Grecji Karapanos i minister spraw zagranicznych par interim Jugosławji Kumanudi, podpisali w dniu wczorajszym pakt przyjaźni, pojednawczy i w sprawie stosunków prawnych pomiędzy Grecją a Jugosławją. Pakt zawarty jest na lat 5 i wejdzie w życie natychmiast po dokonaniu wymiany instrumentów ratyfikacyjnych, które odbędzie się w Atenach.

Wielki program oszczędnościowy w Niemczech

Berlin, 28 3 PAT. Jak donosi „Deutsche Allgemeine Ztg." odbywały się w ciągu dnia wczorajszego konferencje pomiędzy specjalistami finansowymi frakcji socjalistycznej, demokratycznej i centrowej. Narady te miały na celu sformułowanie nowego programu oszczędnościowego. W toku wczorajszej dyskusji przedstawiciele wszystkich tych trzech stronnictw mieli dojść do porozumienia w sprawie skreślenia 180 miljonów z dotychczasowego budżetu. W tem 40 miljonów ma być skreślonych z budżetu komunikacji, a 25 miljonów z budżetu wojskowego. Pozatem stawka podatku tytoniowego ma być podwyższona o 70 miljonów. „Deutsche Allg. Ztg" wzywa niemiecką partję ludową, by przyłączyła się do tych rokowań oświadczając, że jeszcze nie jest za późno. „Deutsche Allg. Ztg" podkreśla, że nie wierzy, aby postawienie partji ludowej przed faktem dokonanym mogło się udać, że jednakże z drugiej strony uważa, iż obowiązkiem partji ludowej jest wyczerpanie wszelkich możliwości, mogących doprowadzić do rozwiązania kryzysu, w którym się Niemcy obecnie znajdują.

6 robotników zasypanych przez lawinę ziemną

w kamieniołomach tatrzańskich

(Telefonem od naszego korespondenta)

Zakopane. 28 3. (Poł. Ag. Prasowa). Dziś łomach Tatrzańskich na Capkach **straszna ka-** (w godzinach porannych nastąpiła w Kamienio-**tastrofa. Lawina ziemna zasypała 16 robotników.**

Na szkarpie wysokiej na 18 metrów oberwała się płyta ziemna o szerekości 20 metrów i długości 40 metrów, która zwaliła się na pracujących u podnóża 16-tu robotników, zajętych ustawianiem płuczki. 10-ciu z nich zdołało na czas umknąć, sześciu zostało doszczętnie przysypanych ziemią i gruzami.

Natychmiast przystąpiono do akcji ratowniczej. Po trzechgodzinnej pracy **udało się wszystkich zasypanych robotników odkopać.** Jak się **okazało, trzech robotników odniosło lżejsze, dwóch cięższe rany, szósty zaś z zasypanych robotników Józef Borycz doznał zgniecenia klatki piersiowej i ciężkich ran na całem ciele. W stanie beznadziejnym odwieziono go do szpitala.**

Prace w kamieniołomach zostały wstrzymane do czasu przybycia komisji śledczej. Katastrofa nastąpiła wskutek podmycia przez spływającą wodę warstwicy łupkowej.

O import nierogacizny do Austrji

Demonstracyjny strajk rzeźników wiedeńskich

Wiedeń, 28 3 PAT. Dzisiaj przedpołudniem wybuchł jednogodzinny strajk demonstracyjny przedsiębiorców i robotników rzeźnickich, który był protestem przeciwko nowemu rozporządzeniu weterynaryjnemu, utrudniającemu dowóz mięsa do Austrji. Punktualnie o godzinie 10-tej rano odezwały się w St. Marx sygnały na znak rozpoczęcia strajku. Wszyscy przedsiębiorcy i robotnicy udali się na zgromadzenie, na którem uchwalono rezolucję, sprzeciwiającą się utrudnianiu dostawy mięsa i bydła. O godz. 11-tej rozpoczęto pracę z powrotem. Strajk odbył się we wszystkich wiedeńskich halach targowych.

* * *

Wiedeń, 28 3 PAT. Statystyka wydana przez ministerstwo handlu stwierdza zmniejszenie się eksportu austrjackiego w miesiącu lutym o 61 miljonów szylingów, z czego połowa przypada na wywóz do Niemiec.

* * *

Wiedeń. 28 3. PAT. „Neue Freie Presse" donosi, że pięć zakwestjonowanych na granicy austrjackiej wagonów z mięsem zostało zwolnionych, ponieważ wysyłający udowodnili, że wagony te zostały załadowane przed wejściem w życie rozporządzenia weterynaryjnego.

* * *

Wiedeń. 28 3. PAT. Wczoraj odbyła się tu ponowna konferencja między kanclerzem Seiplem a posłem Rzplitej Polskiej Baderem w sprawie uregulowania przywozu świń z Polski do Austrji. W konferencji tej wzięli także udział wicekanclerz Harthleb i minister rolnictwa Thaler.

Wieliczka broni się przeciwko zniesieniu starostwa

Z Wieliczki telefonuje nam nasz korespondent (M. K.): Wczoraj w sali tutejszego kina odbyło się masowe zebranie kupców i przemysłowców zarówno polskich jak i żydowskich zwołane w sprawie zamiaru zniesienia starostwa w Wieliczce, zagrażającego życiu gospodarczemu naszego miasta. Jak już doniosłem, zamierzają władze centralne wcielić część powiatu wielickiego do powiatu myślenickiego, część zaś do krakowskiego.

Poszczególni mówcy na zebraniu wykazywali szkodliwość zniesienia starostwa wielickiego z punktu widzenia interesów państwowych, nie mówiąc już o zagrażającej ruinie sfer kupieckich i przemysłowych. W wyniku zebrania uchwalono odpowiednią rezolucję, która wręczy wybrana w tym celu specjalnie delegacja staroście wielickiemu p. Olszewskiemu.

Przykre zajście w redakcji „Morgenu"

Lwów. 28. 3. Na skutek notatki, która ukazała się w dzisiejszym dodatku do „Morgenu" „Unzer Jugend" pod adresem związku akademicko-sportowego „Hasmonea", że członkowie jego nie stawili się do zbiórki purymowej na rzecz Keren Kajemet, wpadła dzisiaj grupa członków Hasmonei, złożona z 15 ludzi do redakcji „Morgenu" i zajęła groźną podstawę wobec przedstawicieli redakcji. Próby redakcji załatwienia zatargu w sposób kompromisowy spełzły na niczem, a jeden z napastników znieważył czynnie jednego z członków redakcji. Między napastnikami można było zauważyć ludzi, nie będących akademikami, co do których niewiadomo, czy są oni członkami Hasmonei. Przeciwko temu brutalnemu napadowi redakcja „Morgenu" zaprotestowała i protest ten przesłała do dzienników lwowskich.

Zabawa w „Miss Judaea" i... nowe samobójstwo kupca żyd.

Warszawa. 28. 3. (Sin) Dziś odbył się w Warszawie wybór „mis Judaea" urządzony przez redakcję „Naszego Przeglądu" Konkurs miał miejsce w hotelu „Polonia". Jako miss Judaea wybrana została przez jury p. **Oldakówna**, wicemiss — p. Harkawi i Łobzowska.

Warszawa. 28. 3. Sin. Dziś pozbawił się życia młody kupiec żydowski Nebensold. Przyczyną samobójstwa ma być **trudna sytuacja finansowa denata. Jest to w ostatnich dziesięciu dniach czwarte z rzędu samobójstwo kupca żydowskiego.**

Wyjazd p. Prezydenta do Spały

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 28. 3. Sin. P. Prezydent Rzeczypospolitej wyjechał dziś specjalnym pociągiem w towarzystwie rodziny do Spłaty, gdzie zabawi około tygodnia.

Zmiany w Min. Spr. Wewn.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 28. 3. Sin. Na stanowisko naczelnika wydziału bezpieczeństwa w min. spraw wewnętrznych, jakie zawakowało po ustąpieniu p. Rutkowskiego wysuwana jest kandydatura p. Klotza ze Lwowa. Referat prasowy ma objąć p. Lewiński dotychczasowy łącznik między Sejmem a min. spraw wewnętrznych.

Unormowanie reklamy handlowej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 28. 3. Sin. W ministerstwie przemysłu i handlu opracowywany jest projekt przepisów, normujących sposób reklamy handlowej. Specjalny nacisk położony jest na to, aby informacje zawarte w reklamach odpowiadały rzeczywistości. Podawanie fałszywych cyfr, niezgodnych z rzeczywistością dat powstania firmy podlegać będzie surowym karom.

Projekt ustawy o umowach zbiorowych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 28. 3. Sin. Ministerstwo pracy i opieki społecznej opracowało projekt ustawy o umowach zbiorowych pracy i załatwianiu zatargów zbiorowych. Projekt został przesłany do uzgodnienia.

Wstrzymanie ruchu pociągów towarowych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 28. 3. Sin. W okresie świąt Wielkanocnych od dnia 30 bm. godz. 18 do 1 kwietnia godz. 6, ministerstwo komunikacji zarządziło wstrzymanie ruchu pociągów towarowych. Wyjątek stanowić będą pociągi, przewożące transporty żołnierzy, łatwo psującą się żywność i inwentarz żywy.

—o—

Konferencja reparacyjna rozpoczyna ferje

Dotychczasowe rokowania — bez rezultatu.

Paryż, 28 3 PAT. Oczekiwane wczoraj popołudniu posiedzenie konferencji reparacyjnej nie doszło do skutku, ponieważ, jak twierdzą, w kołach niemieckich, punkt ciężkości rokowań przeniesiony został obecnie z podkomisji w dziedzinę prywatnych rozmów pomiędzy przewodniczącymi poszczególnych delegacyj a delegacją niemiecką. Ostatnie posiedzenie plenarne przed Wielkanocą odbywa się od godz. 11 przedpołudniem i będzie miało prawdopodobnie jak spodziewają się w kołach niemieckich, tylko formalny charakter. Potem konferencja rozjedzie się na okres świąteczny, który potrwa do dnia 3. kwietnia.

„Zeppelin" nad Wiedniem

Wiedeń. 28 3 PAT. Statek „Zeppelin" przeleciał dzisiaj o godz. 3-ciej rano nad miastem, w drodze powrotnej do Friedrichshafen. Z powodu wczesnej pory przelot statku minął bez wrażenia, wymienione jedynie zostały pozdrowienia między statkiem „Zeppelinem" a wiedeńską stacją radjową.

Poczta z „Zeppelina" skradziona!

Wiedeń. 28 3. PAT. Podczas swego nocnego przelotu nad Wiedniem zrzucił „Zeppelin" worek pocztowy, który wypróżniony znaleźli dopiero dzisiaj rano dwaj robotnicy w pobliżu Wiednia. Zawartość worka została skradziona.

Od Witosa do Sławka

10 lat parlamentu polskiego

Czerwony „szlachcic“ i poseł Krempa

W jednym klubie zasiadali: Hipolit Śliwiński (nazywano go Hipcio) „czerwony szlachcic“ i Franciszek Krempa, typowy, staromodny chłop. Hipcio nie należał do kategorji dobrych mowców, błyskotliwych parlamentarzystów, politycznych intrygantów — nie! Rzadko zabierał głos z trybuny. Natomiast dał się poznać dzięki polityce kuluarowej i nienawidził wszystkie rządy.

Był stale niezadowolony, ciągle obrażony, a co najgłówniejsze: zwykł był obrażać i kląć na wszystko. Do wszystkich „Galicjan“ mówił „ty“ i wszystkim czynił wyrzuty.

Przemówienia jego w bufecie brzmiały rewolucyjnie, ale lubiał uprawiać rewolucję przy kieliszku koniaku w szerszem towarzystwie. I klął oczywiście Hipcio i grzmiał przeciwko całemu światu.

Nikt nie odważał mu się powiedzieć ani słowa. Jemu wolno było: za mandat „uczciwie“ zapłacił, za partję, za instruktorów, za tygodnik!

Hipcio dużo zarabiał, ale prędko wydawał. Przed uzyskaniem niepodległości Polski szerokim gestem popierał ruch „Strzelca“. W jego mieszkaniu we Lwowie mieszkał długi czas Józef Piłsudski (mieszkania tego nie wynajmuje nikomu po dzień dzisiejszy). I zato Hipcio został posłem.

Nie zamieszkał w hotelu sejmowym. „Czerwony szlachcic“ lubiał walczyć dla chłopów, ale nie mieszkać razem z nimi. Nienawidził też burżuazyjnego hotelu „Bristol“ i mieszkał w szlacheckim „Europejskim“.

Jego cała karjera polityczna była niejako działalnością na przekór wszystkim, na przekór lwowskiej kołtunerji zadawał się z chłopami, na przekór Witosowi szedł ze Stapińskim, na przekór całej Polsce popierał Legjony. I przy takiej polityce zasiadał z kilkoma posłami w Związku chłopskim w drugim Sejmie wspólnie z Franciszkiem Krempą.

Do trzeciego Sejmu nie wszedł już Śliwiński. Goriliwy Piłsudczyk pokłócił się jakoś z Piłsudczykami, a więc przepadł podczas wyborów. Telegraficznie odmówił pokój w hotelu Europejskim i mieszka w Polsce, jak nazywa Lwów (Warszawa jest dla niego krajem prywiślańskim).

Franciszek Krempa wszedł atoli do trzeciego Sejmu podobnie jak był w poprzednim Sejmie, podobnie jak zasiadał w austrjackim parlamencie, albowiem Krempa oddał wielkie usługi chłopom.

Ten stary chłop nie przemawiał nigdy w Sejmie. Niski, zażywny podkręca ciągle wąsy i jakby specjalnym aparatem podnosi brwi, by studjować ceny potraw w bufecie. Krasomówstwo wykazuje tylko w czasie targowania się ze służbą bufetu. A jednak Krempa jest jednym z najpopularniejszych chłopów. Dniem i nocą pisze interpelacje. Jeśli jakiś chłop został skazany na grzywnę w sumie 3 zł., lub nie otrzymał na czas paszportu, albotež pozostaje w konflikcie z dworem — wpływa natychmiast „trempelacja“ Krempy. Nieraz w czasie posiedzenia Sejmu odczytuje się 20—30 jego interpelacyj. Przez kilka godzin dziennie dyktuje Krempa do maszyny interpelacje, a potem szuka „kumów“, by je podpisali.

A kiedy Krempa wraca do swego okręgu wyborczego, zwołuje chłopów i odczytuje im kilkaset interpelacyj. Złośliwi twierdzą, że Krempa zwykle przepisuje stare interpelacje jeszcze z parlamentu austrjackiego.

W parlamencie austrjackim pokazywał się Krempa tylko po odbiór pensji. Jego niemczyzna mocno kulała, a swoim wyborcom zwykł opowiadać, że „cysarz“ go spotkał, nakazał „Frankowi“ siedzieć we wsi i baczyć, by szlachta nie krzywdziła chłopów.

Ale jakkolwiek jest, Krempa jest dziś zamożnym chłopem, który zarobił nieco pieniędzy na „posłowaniu“, cieszył się popularnością u chłopów i miał pewny mandat dzięki „trempelacjom“.

Szczęśliwe czasy „trempelacyj“ minęły. Kumowie nie chcą składać podpisów, a rząd nie odpowiada na wszystkie interpelacje. Ponuro kroczy tedy poseł Krempa w obawie o swą popularność. Boi się, że bez „trempelacyj“ nie zostanie wybrany do przyszłego Sejmu i będzie musiał szukać łaski u swego dawnego opiekuna, „czerwonego szlachcica“ Hipcia.

Bernard Singer

Ameryka zaczyna bronić się przed plagą prohibicji

Inicjatywa palestry nowojorskiej

Nowy Jork, 28. 3. PAT. Komitet, składający się z 300-u adwokatów nowojorskich, wśród których znajdują się pierwszorzędne powagi palestry, rozesłał do adwokatów, należących do tutejszej izby adwokackiej cyrkularz, zapraszający do wspólnej pracy obywatelskiej, celem odwołania ustawy prohibicyjnej. **Inicjatorzy tej akcji wyrażają przekonanie, że stosunki wynikłe z prohibicji są fatalne dla kraju pod każdym względem.**

Samoobrona korpusu dyplomatycznego

Waszyngton 28. 3. PAT. „Asociated Press“ donosi, że celem uniknięcia nieprzyjemności z dowozem trunków dla poselstw zagranicznych, poselstwa te postanowiły, że w samochodzie wiozącym trunki z sąsiedniego Baltimoore, znajdować się powinien zawsze jakiś dyplomatyczny attache. W takim wypadku policja nie ma prawa kwestjonować transportu. W tych dniach dokonano pierwszego takiego transportu, a samochodem ciężarowym kierował jeden z dyplomatów.

A tymczasem aparat prohibicyjny działa!

Groźba zamknięcia Polskiego Domu Narodowego.

Nowy Jork, 28 III PAT. Nowa administracja przystąpiła z nadzwyczajną energją do forsowania ustawy prohibicyjnej. Czterystu podróżnych, powracających do Nowego Jorku z Florydy, a więc w normalnych warunkach nie podlegających rewizji celnej, poddanych zostało osobistej rewizji na przystani nowojorskiej. *Urzędnicy znaleźli kilkaset butelek trunków. Podróżni musieli płacić po 5 dolarów grzywny od butelki.* Urząd prohibicyjny w Nowym Jorku wytoczył *proces 30 restauratorom o bezprawny wyszynk trunków, a m. in. Polskiemu Domowi Narodowemu.* Wszystkim tym restauracjom grozi azmknięcie na przeciąg 1 roku. Zamknięcie Polskiego Domu Narodowego byłoby dla polonji nowojorskiej niemal katastrofą, jest to bowiem jedyny większy dom, w którym zbiera się polonja i gdzie może ona korzystać z dobrej polskiej kuchni.

W Wiedniu nie będą małżeństwa zawierane w niebie...

(Korespondencja własna)

Komedja znanego i wybitnego poety Waltera Hasenclevera „Ehen werden im Himmel geschlossen“, grana z wielkiem powodzeniem w Berlinie i innych miastach Rzeszy niemieckiej, nie ujrzy w Wiedniu światła kinkietów teatralnych. Przygotowana pieczołowicie przez najznakomitszych artystów reinhardtowskiego „Theater in der Josefstadt“ (grana miała być na scenie „Wiener Kammerspiele“), została w ostatniej niejako chwili przed premjerą zdjęta z afisza. I zdaje się, że gdy już nań — nad Dunajem przynajmniej — nie wróci. Sztuka Hasenclevera jest bardzo ciekawa. Afera, która dookoła niej w Wiedniu powstała niemniej interesująca, tak że nawet teraz, kiedy już przenosić nie wypada poczyna i klamka definitywnie zapadła, godzi się o niej pokrótce chociażby donieść.

Akcja utworu Hasenclevera rozgrywa się częściowo w niebie, częściowo na ziemi. Treść stanowi (niezłośliwą) satyrę na instytucję małżeństwa, w jego współczesnej formie. Kiedy kurtyna się podnosi, przedstawia scena buduar Magdaleny, urządzony z niebiańskim przepychem. Lustro ma kształt słońca, lampa stołowa — półksiężyca, a sufit jest usianym gwiazdami stropem niebieskim. Święta Magdalena przymierza właśnie przed lustrem nadesłany jej przez pierwszorzędną firmę grzebień w kształcie aureoli i jest w kłopocie, gdyż koszta jego są duże. Pociesza się jednak: może święty Piotr pomoże, zwiększając jej pensję miesięczną, a jeśli nie — odniesie się z prośbą do samego Pana Boga, którego dzisiaj, jak i św. Piotra zaprosiła do siebie na herbatkę...

Wkrótce zjawiają się też zaproszeni goście. Dobrotliwy święty Piotr (rolę jego miał odegrać Hans Moser w djalekcie wiedeńskim) sprzyja planom św. Magdaleny, ale Pan Bóg ma inne kłopoty. Panem Bogiem miał być doskonały artysta, „hofrat“ Hugo Thimig, głowa sławnej rodziny aktorskiej (Helena, Herman i Hans). Ujęcie roli przez Thimiga było bardzo ciekawe. W Berlinie wystąpił artysta, przedstawiający Pana Boga w masce poety Gerharda Hauptmanna — Thimig natomiast oświadczył w wywiadzie dziennikarskim, że wyobraża sobie Boga, jako eleganckiego angielskiego lorda bez brody i w tej masce miał Go też zamiar grać. Na five o'clocku u Magdaleny oświadcza Pan Bóg, że się bardzo źle na swoim tronie czuje, że ludzie Go i tak już nie potrzebują, krótko: postanawia abdykować. Św. Piotr i św. Magdalena starają się na niego wpłynąć, by zmienił swój zamiar...

Koniec końcem nie należy dziwić się, że pewne sfery namiętnie zwalczają sztukę Hasenclevera. Dla ludzi głęboko religijnych jest sam fakt ukazania się Pana Boga na scenie w tak nowoczesnej szacie (wraca on bezpośrednio z boiska, na którem grał w golfa) i tak nowoczesnem milieu — bluźnierstwem. Ze względu jednak na zniesienie cenzury teatralnej w Austrji nie było żadnej podstawy prawnej do zabronienia wystawienia tej sztuki. Ale agitacja przeciwko niej, prowadzona z wielką zawziętością przez „Reichsbund der Oesterreicher“, dopięła swojego celu. Związek ten wystosował do władz kościelnych katolickich, ewangelickich, a także do gminy żydowskiej listy z prośbą o poparcie go w akcji, mającej za zadanie nie dopuścić do premjery „Małżeństwa zawierane są w niebie“. I władze wszystkich trzech wyznań założyły swoje veto, które tem większe miało znaczenie, że przeciwko projektowanej premjerze występował ostro także duży odłam prasy wiedeńskiej (dzienniki lewicowe i socjalistyczne kruszyły natomiast kopje za wystawieniem sztuki). Afera ogarniała coraz szersze kręgi i było prawie pewnem, że gdyby do premjery doszło — tumulty miałyby napewno miejsce. Nie chcąc dopuścić do skandalu, zdecydowała się dyrekcja teatru wycofać komedję Hasenclevera z repertuaru, zwłaszcza, że Reinhardt natychmiast po swoim powrocie do Europy telegraficznie przesłał odpowiednią dyrektywę.

I tak nie danem było Wiedniowi ujrzeć tę sensację, ale zato miał on niemniej sensacyjną i w środkach nie przebierającą polemikę prasową, która toczy się w niektórych dziennikach jeszcze po dzień dzisiejszy. Ale „Reichsbund der Oesterreicher“ wygrał sprawę i Pan Bóg-lord na deskach scenicznych nie ukaże się.

Sz. W.

Z DNIA

Kurczące się kwoty

Jeśli ktoś spodziewał się jeszcze przed kilku laty, że Stany Zjednoczone Ameryki północnej zmienią swą politykę imigracyjną, to z roku na rok doznawać musi coraz srozszego rozczarowania. Bramy Ameryki zamykają się coraz szczelniej przed imigracją europejską. Kwoty imigracyjne nietylko nie zwiększają się, ale wprost przeciwnie, stale się kurczą. Z dniem 1. lipca br. mają wejść w życie jeszcze bardziej niż dotąd skurczone kwoty, jeśli nie zostaną one w międzyczasie odrzucone przez kongres. Możemy jednak być zupełnie spokojni: kongres amerykański chętnie je zaakceptuje... Nowe kwoty wykazują dalszy wzrost dotychczasowych tendencyj amerykańskiej polityki imigracyjnej. Stany wpuszczają do siebie jeszcze tylko nieco imigrantów z krajów anglo-saskich i germańskich, natomiast w sposób bezwzględny i brutalny dławią wszelką imigrację z państw słowiańskich. Dość powiedzieć, że podczas gdy kwota dla Holandji wynosi 3.153 osób, dla Norwegji 2.377 osób, dla Szwecji 3.314 osób, to kwota dla 30-miljonowego państwa polskiego wynosi wszystkiego razem 6.524 osoby.

Na obecną politykę imigracyjną Stanów Zjednoczonych składają się dwie wszechwładne tendencje. Po pierwsze nie chce amerykański rynek rąk roboczych za żadną cenę dopuścić obcej konkurencji, w obawie o obniżenie się płac robotniczych. Socjalizm nakazywałby coprawda zasadniczo inne ustosunkowanie się do problemu światowej emigracji, ale wiemy oddawna, jak wygląda i jaką posiada mentalność amerykański socjalizm... Niema w nim ani ideologji socjalistycznej, ani idealizmu socjalistycznego, jego sprężyną i ideałem jest to samo, co jest ideałem całej Ameryki, tj. prosperity, dobrobyt. Druga tendencja amerykańskiej polityki imigracyjnej jest może jeszcze silniejsza, niż obawa przed możliwością obniżenia się płac roboczych. Tą drugą tendencją jest — asymilacja, — jeśli wolno w tym wypadku użyć tego terminu. Stany Zjednoczone, które są zbiorowiskiem ras, narodów, religij i kultur najróżnorodniejszych, pragną stać się — n a r o d e m, a stały dopływ nowych emigrantów musiałby ten proces opóźnić względnie utrudnić. Nie możemy tu wchodzić w socjologiczną analizę tego zjawiska, wystarczy tylko skonstatować, że tendencja do jaknajszybszego stworzenia jednolitego narodu, albo, powiedzmy raczej, jednolitego kulturalnego typu amerykańskiego, jest w Stanach Zjednoczonych wprost wszechwładna. Można trywialnie powiedzieć, że na tym punkcie politycy amerykańscy dostali kręćka, choć z drugiej strony trzeba im przyznać, że wobec swych obywateli nie forsują bynajmniej asymilacji środkami przymusowymi, ani też nie krępują w żadnym kierunku ich swobody rozwoju kulturalnego. Robi to już samo amerykańskie życie, robi to ów wszechpotężny amerykański Schmelztiegel... Ale tam, gdzie można przyspieszyć proces asymilacyjny bez krępowania swego obywatelstwa, tj. wobec emigrantów, wobec pragnących imigrować, wobec pragnących stać się dopiero w przyszłości obywatelami Stanów — może polityka ta objawić się całkiem swobodnie, i objawia się ona właśnie w zupełnem zamknięciu bram przed falą imigracyjną.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że na tej polityce amerykańskiej najgorzej wychodzi żydostwo wschodniej Europy. Z całego szeregu powodów jest pewien, i to niestety dość duży, odsetek żydostwa, w szczególności polskiego, skazany, bezlitośnie skazany na emigrację, a głównem centrum imigracyjnem były dotąd Stany Zjednoczone. Coraz bardziej kurczące się kwoty imigracyjne nietylko uniemożliwiają wszelką emigrację żydostwa polskiego do Stanów Zjednoczonych, ale odbierają nawet możność wyjazdu do Ameryki najbliższym krewnym obywateli amerykańskich. Kurczące się kwoty — to zaprawdę jedna z najbardziej tragicznych stron dzisiejszej sytuacji żydostwa. (b)

Kto zwyciężył — sejm czy rząd?

(Od naszego sprawozdawcy parlamentarnego).

Warszawa, 27 marca.

Bezpośrednio po załatwieniu przez sejm budżetu, zamknął minister spraw wewnętrznych Składkowski sesję sejmową. Wrażenie takiego nagłego zamknięcia sesji sejmowej, jakby sie sejmowi chciało powiedzieć że nie ma więcej nic do roboty, jest przykre. Posłowie czują się, jakby na pół rozpędzeni z rozwiązanego sejmu. Ale marszałek Daszyński umiał odpowiednim gestem zatrzeć to wrażenie. Podziękował posłom za pracę, ministrom za współpracę ze Sejmem, jak gdyby akt odczytany przez ministra Składkowskiego był naturalnym objawem, który winien nastąpić zaraz po ukończeniu ostatnich formalności przy przyjęciu budżetu.

Ze sceny tej, jakoteż z przemówienia ministra Cara, który pragnął, by komisja konstytucyjna pracowała w czasie zamknięcia sesji, było jasnem, że rząd chciał za wszelką cenę pozbyć się Sejmu i nie widzieć go przez dłuższy czas.

Atoli w przeciągu ostatnich miesięcy sejm przyszedł nieco do siebie. Posłowie odczuli, że istnieje słabe miejsce, gdzie rząd nie może się dość silnie bronić. Są to **przekroczenia budżetowe i podatki**. Parlament odczuł, że na platformie sytuacji gospodarczej w kraju można prowadzić skutecznie walkę i dla tego Sejm walkę tę podjął. Nie chodziło, broń Boże, by powstał nowy rząd, lecz, by rząd obecny był nieco łagodniejszy dla Sejmu, by zwyciężył kierunek p. Bartla, a nie kierunek p. Sławka.

Opozycja zrozumiała, że jej sytuacja jest do godna także dlatego, ponieważ klub BB przestał być dyscyplinowaną organizacją, wypełniającą posłusznie wszystkie rozkazy. Klub ten był długo dyscyplinowany, jak długo chodziło o sprawy polityczne, **skoro atoli tylko weszły na porządek dzienny problemy ekonomiczne znikła jednolitość klubu BB i różnice zdań zwiększały się z dnia na dzień.**

Rząd wniósł do sejmu cztery projekty ustaw podatkowych, a jednak w czasie ostatniej sesji nie załatwiono ani jednego z tych projektów. Stało się tak nie dlatego, że sejm był im przeciwny, lecz także dlatego, że w klubie BB istniała silna opozycja przeciwko podatkowi gruntowemu, przeciwko podatkowi od budynków i przeciwko sposobowi ustalania podatku majątkowego.

A kiedy premjer Bartel wniósł nowy projekt ustawy w sprawie budowy mieszkań, albo, jak się ten projekt nazywa, „w sprawie tanich mieszkań i drogich czynszów", doszło w BB wprost do rewolucji. Posłowie miast oświadczyli całkiem oficjalnie, że złamią dyscyplinę i nie będą głosowali za tym projektem.

Niewyjaśniona sprawa p. Romockiego, któremu, jako byłemu ministrowi kolei zarzucono, że wykorzystał swój urząd dla oddania dostaw firmie, której jest spólnikiem, osłabiła również klub BB.

Silnie wzburzony był prezes klubu BB, kiedy poseł Krzyżanowski oświadczył, iż jest przeciwny etatystycznej polityce rządu i nie chce dla tego referować budżetu.

Złamał dyscyplinę klubu także członek BB, były minister poseł Czechowicz, który zgłosił dymisję, choć prezydjum z posłem Sławkiem na czele żądało, by pozostał na swem stanowisku.

Osłabiona BB nie miała dość sił, by spowodować rozpatrywanie projektu w sprawie zmiany konstytucji, załatwić projekty podatkowe, sparaliżować wniosek co do pociągnięcia do odpowiedzialności ministra Czechowicza i przywrócić fundusze dyspozycyjne w budżecie ministra wojny i ministra spraw wewnętrznych. Natomiast prezydjum klubu miało możność zepsuć stosunki między sejmem i rządem i zniweczyć wszelkie próby nawiązania kontaktu między tymi czynnikami i pokojowego współżycia. Napięcie między rządem i sejmem trwa, niewiadomo atoli, czy doprowadzi ono do „wojny", czy też do próby pokoju.

Pogłoski o nowym gabinecie ministrów nie zostały na razie zrealizowane. Premjer Bartel wyjeżdża na święta do Paryża i nie jest przeto wykluczonem, że zapowiadane zmiany nastąpią dopiero po świętach. Jedno jest atoli jasne, mianowicie, że ostatnie słowo wypowie nie grupa Bartla, nie grupa pułkowników, lecz marszałek Piłsudski, wypoczywający na razie po ostatniem przeziębieniu. On rozstrzygnie, czy przy obecnej sytuacji gospodarczej należy nadal prowadzić wojnę z sejmem, czy on sam ma stanąć na czele rządu i prowadzić tę walkę, czy też raczej potrzebny jest pokój, a z rządu winni odejść zagadło zmęczeni i za za dużo w czasie ostatnich walk na terenie sejmowym atakowani ministrowie.

B. S.

Ustawa o zmianie wyznania religijnego

Departament wyznań M. W. R. i O. P. wykańcza obecnie projekt ustawy o zmianie wyznania. Ustawa ta zastąpi przepisy zaborcze, regulujące formalności związane z przejściem z jednego wyznania religijnego na drugie. Przepisy te obejmują sprawę zmian wyznań chrześcijańskich, mojżeszowego i mahometańskiego. Przechodzący na inną wiarę będą musieli dopełniać wszystkich cięższych obowiązków wobec gminy wyznania, do którego przedtem należeli.

Uwadze pragnących studjować zagranicą

Akademickie Biuro Tłumaczeń i Korespondencji Zw. Żyd. Stow. Akad. w Polsce przypomina iż zapisy na Uczelnie zagraniczne rozpoczęły się w marcu br. na nowy rok akademicki 1929/30, przeto zaleca się zainteresowanym wcześniejsze załatwianie zapisu, by nie narazić się w późniejszym terminie na ewentualność odmowy przyjęcia na rok akademicki 1929/30.

W związku z powyższem biuro udziela wszelkich informacyj oraz załatwia wszystkie formalności zapisu na uczelnie zagraniczne: francuskie, niemieckie, włoskie, szwajcarskie, holenderskie, angielskie, belgijskie i czeskie (tłumaczenia, legalizacje, sprawy paszportu i wizy).

Biuro mieści się w Warszawie przy ul. Pl. Żelaznej Bramy Nr 6.

Informacje pisemne udzielane są po otrzymaniu opłaty w sumie trzech złotych na pokrycie kosztów informacyjnych.

KOMUNIKATY

— **CEIREI I CHALUC MIZRACHI** (Kupa 16, I p.) Jutro w sobotę o godz. 3'30 pop. wygłosi wykład p M. Blindmann n. t. „Prorocy żydowscy" (ciąg dalszy pierwszego wykładu). O godz. 5'30 Mesibat Oneg Szabat. Goście mile widziani.

— **ZWIĄZEK KULT.- OŚWIAT. „JAWNEH"** (Sebastjana 36, parter). Jutro w sobotę o godz. 4 popoł. rozpoczyna znany uczony p. J. W. Kahane wykładać „Miszlej" (Liber Proverbiorum). Wstęp wolny.

— **KOMISJA KULTURALNA POALE SJON** (Zjedn. z CSP.) urządza dziś w piątek o godz. 8 wiecz. w lokalu Sebastjana 7 (parter) odczyt p. dr. Böhma pt. „Kongres sjonistyczny i Agencja Żydowska".

— **ŻKS „HAKOACH"** komunikuje, że wpisy do sekcji piłki nożnej, pingpongowej i kolarskiej przyjmuje sekretarjat w lokalu klubowym przy ul. Sebastjana 30, parter (na lewo) w środy i czwartki od godz. 8—9 wieczór. Adres sekretarjatu dla listów: Roman Berger, Kraków, pl. Matejki 6, 4. p. — Sekcja piłki nożnej ŻKS „Hakoach" komunikuje, że posiedzenie Zarządu sekcji odbędzie się w poniedziałek 1 kwietnia br. w lokalu klubowym o godz. 7.15 wieczór. Sprawy bardzo ważne.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Co będzie z wynagrodzeniem szkód wojennych?

Wyniki akcji Związku Poszkodowanych Wojną i projekt ustawy indemnizacyjnej.

(Dokończenie)

Art. 7. Na spłatę tej renty drogą losowania amortyzować się mającej, oraz na spłatę procentów z kuponów od tej renty należnych, wstawia się rok rocznie do budżetu Państwo Polskiego kwotę 20,000.000 złotych.

Art. 8. Obligacje tej renty emitować się mające, posiadają wszelkie prawa papierów pupilarnych i mogą być używane dla lokat kapitału osób, pozostających pod opieką i kuratelą, jakoteż kapitałów fundacyjnych, korporacyj publicznych, kościelnych, kaucyj cywilnych i wojskowych, oraz depozytów.

Art. 9. Na zasadzie niniejszej ustawy wydać się mająca renta indemnizacyjna otrzymuje pełne zabezpieczenie na całym majątku nieruchomym Skarbu Państwa.

Art. 10. Odszkodowania, przyznane prawomocnemi orzeczeniami Komisyj szacunkowych, wypłacane będą na mocy niniejszej ustawy wedle degresji, objętej następującą tabelą:

Przy szkodach oszacowanych

do 1000 zł.	100	procent
od 10000—20000 zł.	90	„
„ 20000—30000 „	80	„
„ 30000—40000 „	75	„
„ 40000—50000 „	70	„
„ 50000—60000 „	65	„
„ 60000—70000 „	60	„
„ 70000—80000 „	55	„
„ 80000—90000 „	50	„
„ 90000—100000 „	45	„

przyczem maximum ogólnego odszkodowania, względnie wynagrodzenia za poniesione straty wojenne, wynosić może 100.000 zł. w złocie.

Art. 11. Poszkodowany, który od wejścia niniejszej ustawy w życie do lat 5-ciu nie zgłosi swych pretensyj, traci prawo do odszkodowania, przyczem 50 procent należnego mu odszkodowania przypada w tym wypadku na rzecz Skarbu Polskiego, a pozostałe 50 procent na rzecz inwalidów wojennych polskich.

Art. 12. Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnetrznych wyda na podstawie uchwały Rady Ministrów rozporządzenie wykonawcze do niniejszej ustawy. Drogą tych rozporządzeń określone będą emisja renty, sposób jej amortyzacji drogą losowania, organy powołane do wprowadzenia w życie tej ustawy i jej wykonania, oraz organy kontrolne. Rozporządzenie wykonawcze musi być wydane i ogłoszone w ciągu sześciu miesięcy od wejścia w życie niniejszej ustawy.

Art. 13. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Ponieważ procedura formalna przy opracowaniu ustawy i wprowadzeniu jej w życie nawet przy najlepszych warunkach jest zbyt uciążliwa i wymaga dużo czasu, przeto Prezydjum Związku krakowskiego, mając wobec swych członków moralne zobowiązania i chcąc jaknajbrędzej przyjść z pomocą materjalną najbiedniejszej i wskutek wojny zniszczonej ludności, postanowiło założyć w tym celu kasę zaliczkowo kredytową o charakterze spółdzielczym i przy pomocy finansowej i moralnej Rządu udzielić swym członkom pożyczek, lub też wypłacać mniejsze odszkodowania wojenne za ściągnięciem rewersu Komisji szacunkowej, które w swoim czasie z ramienia Rządu Polskiego fungowały.

Nie ulega kwestji, że istnienie i rozwój tej Spółdzielni zależny jest w pierwszym rzędzie od pomocy i współpracy samych członków, dla tego też pozwolimy sobie skreślić kilka uwag, odnośnie do właściwego i racjonalnego stosowania zasad idei spółdzielczości pod adresem wszystkich tych, którzy jeszcze nie zrozumieli należycie korzyści tak pod względem moralnym, jak też materjalnym, jakie płynąć mogą dla nich przez przystąpienie na członka do Spółdzielni.

Zdrowa i należycie pojęta zasada spółdzielczości oprócz wpływu wychowawczego, do którego zdrowe społeczeństwo z całą swą energią dążyć powinno, zastępuje dziką i bezwzględną rywalizację w życiu codziennem widoczną solidarnością i hasłem: „Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego“.

Stowarzyszenie spółdzielcze skłania członków do rozwinięcia energii dla pomagania innym, a przez to sobie samemu, wskazuje im właściwy cel gospodarowania i nie w pogoni za zyskiem, lecz w zaspokojeniu codziennych potrzeb życiowych.

Spółdzielnia kredytowa uwalnia dłużników ze szponów lichwiarzy, dostarczając swym członkom potrzebnych kapitałów, a nawet umożliwiając im samym zebranie kapitałów przez nader przemyślną kombinację oszczędności ze wzajemnością. Tu w całej pełni uwydatnia się w plastyczny sposób wartość tych elementów, jakie o powodzeniu każdego gospodarczego przedsięwzięcia decydują.

Zarząd (Dyrekcja) Kasy dla Poszkodowanych Wojną, tak w kwestji ustawy o odszkodowaniach, jak i w tym wypadku wystąpił z inicjatywą i pracując uczciwie, czystemi rękoma, ma nadzieję, że rozpoczęte dzieło zostanie uwieńczone pomyślnym skutkiem.

Zdając sprawę niniejszem z tych chwalebnych poczynań Prezydjum Związku Poszkodowanych Wojną w Krakowię, a w szczególności Prezesa i Sekretarza w osobach p. Stanisława Wojciechowskiego i p. Karola Serafina, oraz pp. członków wydziału Jana Olejarskiego, Leona Sternberga i Dra Natana Oberländera stwierdziwszy, że podane powyżej fakta mówią wybitnie same za siebie i wyjaśniają treść komunikatu podanego nam w powyższej sprawie przez Związek Inwalidów, który musiał być oparty widocznie na nieścisłych przesłankach.

—oso—

Skromny prezent świąteczny Min. Skarbu

Według doniesień pism łódzkich Min. Skarbu odroczyło płatność zaliczki na podatek obrotowy za I. kwartał br. z 15 maja na 15 czerwca br., z tem jednak, że do terminu tego nie będzie stosowany 14-dniowy termin ulgowy. Faktyczne odroczenie wynosi więc tylko dwa tygodnie.

Przedłużenie terminu przerachowania pożyczek zagranicznych

Jak już swego czasu donieśliśmy, w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Nr. 3 z 1929 r ogłoszona została ustawa z dnia 19 grudnia 1928 r. o ponownem przedłużeniu terminu przerachowania i konwersji zobowiązań Skarbu Państwa z tytułu pożyczek państwowych z lat 1918 i 1920 r.

Ustawą tą termin składania podań o wyższe przerachowanie państwowych pożyczek z 1918—20 r., przedłużony został

do dnia 31 grudnia 1929 r.

Równocześnie z ogłoszeniem tej ustawy, Ministerstwo Skarbu wydało instrukcje o postępowaniu uproszczonem przy rozpatrywaniu podań o wyższe przerachowanie pożyczek.

Wyższemu przerachowaniu podlegają następujące pożyczki państwowe:

1) Asygnaty Skarbu Polskiego z 1918 r, wypuszczone na podstawie dekretu Rady Regencyjnej z dnia 30. X. 1918 r

2) Obligacje krótkoterminowej pożyczki państwowej z 1920 roku.

3) Obligacje długoterminowej pożyczki państwowej z 1920 roku, względnie świadectwa tymczasowe na obligacje pod 2 i 3), nabyte w terminie do dnia 1. grudnia 1920 r. przy urzędowej sprzedaży tych pożyczek.

Prawo do wyższego przerachowania wymienionych pożyczek mają ci posiadacze pożyczek państwowych, którzy udowodnią, że są pierwonabywcami posiadanych przez siebie pożyczek, posiadacze pożyczek państwowych z lat 1918—20, którzy uzyskali pożyczki w drodze spadku po pierwonabywcach, wreszcie instytucje i fundacje dobroczynne, religijne i kulturalno-oświatowe, które otrzymały pożyczki od pierwotnych nabywców sposobem darmym.

Celem uzyskania wyższego przerachowania pożyczek państwowych z 1918—20 r., należy wnieść **podanie o wyższe przerachowanie pożyczek,** podpisane pełnem imieniem i nazwiskiem i dołączyć do niego:

1) Zaświadczenie Instytucji, w której nabyte zostały asygnaty lub obligacje.

2) Oryginalne asygnaty z 1918 r. lub obligacje 5 proc. pożyczek z 1920 r., względnie świadectwa tymczasowe tychże pożyczek z 1920 r.

3) W razie dokonania wymiany asygnat z 1918 r. na 5 proc. pożyczki z 1920 r., (oprócz dowodu nabycia asygnat jak pod 1), należy nadesłać zaświadczenie Instytucji, w której dokonaną została wymiana.

4) W razie dokonania konwersji asygnat z 1918 r względnie 5 proc. pożyczek z 1920 roku na 5 proc. pożyczkę konwersyjną z 1924 r., należy złożyć zaświadczenie Instytucji, która konwersji dokonała.

5) W razie zaciągnięcia pożyczki pod zastaw zgłaszanych do wyższego przerachowania asygnat lub obligacji pożyczek z 1920 r. w instytucjach kredytowych, państwowych lub prywatnych należy dołączyć do podania zaświadczenie Instytucji, która pożyczki udzieliła.

Sytuacja w przemyśle drzewnym

Według sprawozdania Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie horoskopy eksportowe na rok bieżący nie są pomyślne. Według relacji eksporterów wywóz drzewa w roku bieżącym nie osiągnie nawet rozmiarów roku ubiegłego z powodu silnej konkurencji drewna rumuńskiego i rosyjskiego. Ta przewaga drzewa krajów z nami konkurujących spowodowana jest nietylko lepszą jakością materjałów, ale nadto tańszą ceną. Tak np. drewno rosyjskie, korzystające z tańszych frachtów morskich, umożliwia lepszą kalkulację, zaś drzewo rumuńskie korzysta z zupełnego zwolnienia od cła i podatku obrotowego. Duże udogodnienia, jakie posiada eksport rosyjski i rumuński, stawiają naszych eksporterów w bardzo trudnej sytuacji i każą pesymistycznie oceniać rozwój stosunków w tej jednej z najważniejszych gałęzi naszego eksportu.

—

PODATEK OBROTOWY W KOOPERATYWACH. Koło spółdzielcze posłów i senatorów postanowiło poprzeć memorjał Centralnego Związku Spółdzielczego, domagający się zwolnienia spółdzielni w Polsce od podatku majątkowego, którego zgodnie z projektem nowej ustawy, mają nie płacić przedsiębiorstwa państwowe i samorządowe, prowadzące te same działy, co i spółdzielnie, a więc sklepy spożywcze, piekarnie i kasy oszczędności.

PODWYŻKA DYSKONTA W AMERYCE WĄTPLIWA. W kołach finansowych New-Yorku sądzą, iż w wyniku konferencji władz Federal Reserve Boardu nie nastąpi dalsza podwyżka dyskonta, ponieważ jest to środek obosieczny: hamuje bezwątpienia spekulację, ale jednocześnie odbija się ujemnie na ogólnym biegu życia gospodarczego.

180.000 ROBOTNIKÓW W ZAKŁADACH FORDA. Amerykańskie zakłady samochodowe Forda dla utrzymania 5-dniowego tygodnia roboczego przyjęły do pracy dalszych 30,000 robotników. Obecna załoga wynosi ogółem 180,000 robotników; Obecna załoga wynosi ogółem 180,000 robotników; produkcja samochodowa przez przyjęcie nowych pracowników wzrośnie w najbliższym czasie o 20 proc.

Z MIĘDZYNARODOWEGO KARTELU SZYN. Wiadomości o przystąpieniu Amerykanów do międzynarodowego kartelu szyn potwierdzają się. Jednocześnie podkreślają, że istniejące warunki nie zostaną przez to przystąpienie poważnie zmienione, gdyż kartel szyn postępował tak, jakgdyby Amerykanie byli oficjalnie jego członkami. Amerykanie uważali, że nie mogą dłużej zwlekać z oficjalnem przystąpieniem do kartelu, zwłaszcza że amerykańskie przepisy, skierowane przeciwko trustom są obecnie mniej surowe niż poprzednio. Z przystąpieniem amerykańskiem łączy się szereg nadziei związanych z rozwojem kartelu. Konferencje londyńskie z 12 i 13 kwietnia br. poświęcone będą opracowaniu tekstu umowy oraz ewentualnie omówieniu polityki cen.

Ordynacja wyborcza do parlamentu żydowskiego w Palestynie

Nowy projekt ordynacji. — Prawo wyborcze czynne i bierne. — Osiem okręgów.

Palestyński Waad Leumi ogłosił ordynację wyborczą do parlamentu żydowskiego „Asefat Haniwcharim". Po zatwierdzeniu ordynacji przez rząd, wejdzie ona w skład ustawy o gminach żydowskich w Palestynie. Zasady tej ordynacji są następujące: Prawo wyborcze czynne posiada każdy Żyd i Żydówka, o ile zarejestrowany jest w spisie „Kneset Izrael", mieszka w Palestynie więcej niż pół roku i nie był karany przez sądy ogólne czy też żydowskie. Prawo wyborcze bierne posiada każdy Żyd i Żydówka po ukończeniu 25 roku życia, zamieszkały w Palestynie conajmniej od roku, umiejący czytać, pisać i mówić po hebrajsku. Bierne prawo wyborcze posiada przytem tylko ten, kto przynajmniej wniósł podanie o uzyskanie obywatelstwa palestyńskiego. Posłowie „Asefat Haniwcharim" wybierani są na okres trzech lat. Waad Leumi oznaczy termin wyborów, kto re odbędą się w całym kraju w jednym dniu od godziny 6-tej rano do 8-mej wieczór. Wybory są powszechne, bezpośrednie, równe, tajne i proporcjonalne. Liczba posłów wynosi 71. Komisję wyborcza dla całej Palestyny powołuje Waad Leumi. Centralna komisja wyborcza two rzy komisje okręgowe i lokalne. Kraj podzielono na osiem okręgów: 1) Jerozolima i okolice, 2) Tel-Awiw, Jaffa i okolice, 3) kolonje w Judei, 4) kolonje w Samarji, 5) Hajfa i okolice, 6) dolina Izreel, 7) Tyberjas i kolonje w Galilei południowej, 8) Safet i kolonje Galilei północnej. Listy wyborców zostaną ogłoszone na trzy tygodnie przed wyborami. Okres reklamacyjny trwa pięć dni. Każda grupa 50 wyborców ma prawo wystawić własnych kandydatów. Dalsze punkty ordynacji wyborczej zawierają znane szczegóły regulaminów wyborczych. Wybory mają się odbyć po świętach Pesach. W czerwcu zbierze się prawdopodobnie Asefat Haniwcharim, która wybierze nowy Waad Leumi.

——oso——

Produkty palestyńskie do Ameryki

Towarzystwo dla popierania produkcji palestyńskiej „Propalestina" wysłało na parowcu „Sinaia" dwie tonny miodu, dużą ilość prac „Becalelu" i szereg innych produktów palestyńskich.

Wywóz pomarańcz palestyńskich

Przez port w Jaffie odeszło do 23 lutego br. do Anglji 852,000 skrzyń pomarańczy. Ogółem wysłano w bieżącym roku do Anglji 266,000 skrzyń więcej niż w roku ubiegłym. Prawdopodobnie eksport obejmie 1,600.000 skrzyń. Z początkiem marca ceny uzyskane na rynkach angielskich wynosiły 15 do 25 szylingów za skrzynię. W nadzwyczajnych wypadkach uzyskiwano na niektórych rynkach także cenę 30 szylingów za skrzynię. Obecnie ceny te spadły, atoli średnia cena dla najlepszych produktów wynosi 20 szylingów.

Wybór delegatów do Rady Jewish Agency we wsch. Małopolsce

„Morgen" donosi, że wkrótce ma odbyć się zjazd zarządów gmin żydowskich we wschodniej Małopolsce celem skoordynowania stosunków w gminach na zasadzie obowiązującej ustawy. Na zjeździe tym ma być również rozpatrywana sprawa wstąpienia niesjonistów do Jewish Agency. Ze strony lwowskich kół kahalnych wysuwa się kandydaturę prof. dra Allerhanda (Lwów), dra Leiba Landaua (Przemyśl) i dra Parnesa (Lwów). Zjazd gmin odbędzie się we Lwowie lub w Drohobyczu.

„Ciszo" ma coraz mniej zwolenników

Centrala szkół jidyszystycznych w Warszawie zamierzała wysłać bundowca p. Jakóba Pata do Argentyny celem przeprowadzenia tam akcji na rzecz szkół jidyszystycznych w Polsce. Z Argentyny atoli nadeszła odpowiedź, by p. Pat nie przyjeżdżał, albowiem żydowscy działacze szkolni i kulturalni w Argentynie nie mają zainteresowania dla szkół jidyszystycznych i akcja zbiórkowa Ciszo nie ma widoków powodzenia.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

PRACOWNIK: Bliższych szczegółów nie znamy.

D. B. Z KRAKOWA: Nie znamy.

D. S, SANOK: Wystarczy Berlin wzgl. Detroit (Stany Zjedn. A. P)

ZE SPORTU

PIERWSZE ZAWODY PIŁKARSKIE O MISTRZOSTWO POLSKI W KRAKOWIE

W niedzielę oczekuje sportowców krakowskich pierwsza sensacja ligowa. Będą nią zawody o mistrzostwo Polski między znaną drużyną warszawską Warszawianką a Wisłą. Drużyna stołeczna przedstawia typ przeciwnika niezwykle groźnego. Warszawianka ćwiczyła niezwykle pilnie pod okiem trenera i przygotowała się niezwykle starannie do czekających ją trudnych mistrzostw ligowych. Wisła ze swej strony wystąpi w najsilniejszym składzie z Reymanem i Balcerem na czele. Początek zawodów na boisku Wisły o godz. 3.30 popołudniu. Poprzedzi o godz. 2-giej spotkanie Polonja—Wisła II. Bilety w przedsprzedaży po tańszych cenach do nabycia w firmach J.: Głogowiecki, Rynek 43, Surm ul. Szewska 9, Skład zabawek ul. Florjańska i 33 i Herzog, ul. Grodzka 42.

F. C. AUSTRIA—WIEDEŃ PRZECIW IFC Z KATOWIC I CRACOVII

KS Cracovia przygotowała na święta sensacyjne niespodzianki w postaci spotkania znakomitej zawodowej drużyny wiedeńskiej Austria z najlepszemi klubami ligowemi IFC (Katowice) oraz Cracovią. W niedzielę Austria wystąpi przeciw IFC z Katowic, co stanowić będzie „Szlagier sezonu wiosennego", gdyż obie drużyny wystąpią w reprezentacyjnych składach. Poniedziałkowe spotkanie przyniesie clou turnieju świątecznego Austria—Cracovia. Bilety wcześniej do nabycia po cenach zniżonych w firmach: POOL, pl. Marjacki 1, Leitner, Rynek główny, C—D, Herzog, Grodzka 42.

ROZMAITOSCI

Ciekawe odkrycia archeologiczne

Wykopaliska, dokonywane w Egipcie przez Wiedeńską Akademię Nauk i mające na celu wydobycie na światło dzienne grobów na południe od piramid Cheopsa, doprowadziły do pożądanych wyników. Ustalono przedewszystkiem, na podstawie niektórych odkopanych napisów, że owo miejsce grzebania ciał zmarłych zbudowane zostało za panowania Faraona Myceina. Odkopany został między innemi grób, jak się zdaje, wysokiego dostojnika państwowego, budzący szczególnie zainteresowanie oryginalną ornamentacją, której motywy różnią się od wszystkich innych, dotychczas odnajdywanych. Nadto grób ten zdobią trzy wspaniałe obeliski z płaskorzeźbami i napisami. W przedsionku wzniesiony jest wielki ołtarz, na którym nietylko składano ofiary bogom, ale urządzano libacje dla ich kapłanów, jak wskazują rozmaite doskonale przechowane urządzenia. Zdaniem rzeczoznawców, grób ten zajmuje w rzędzie starożytności egipskich miejsce pierwszorzędne.

Skarb monet starożytnych

W Sulzbach, pod Pichl, w okręgu Wels, rolnik pewien, nazwiskiem Józef Aigner, kopiąc na swojej posesji ziemię, celem założenia studni, odkopał na głębokości 2 metrów znaczną ilość monet złotych i srebrnych. Skarb ten, posiadający nadewszystko poważną wartość numizmatyczną, składa się z 19 dukatów z lat od 1589 do 1634, z 3-ch monet arabskich, z 10-ciu dukatów holenderskich, oraz z kilku kiesek, wypełnionych monetami, na których wybita jest podobizna króla Gustawa Adolfa nadto rozmaitemi monetami holenderskiemi, hiszpańskiemi, brunświckiemi, episkopatu salzburskiego, miast Bazylei, St. Gallen, Norymbergji i Ratysbony. Wykopane monety zostały zarejestrowane przez odpowiednie władze, którym znalazca doniósł o swojem odkryciu. Wiedeńskie Muzeum Archeologiczne orzekło, że skarb ten musiał zostać ukryty podczas wojny trzydziestoletniej.

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma, prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty na miesiąc kwiecień br.

Kącik dla gospodyń

Redagowany przez Kurs Gospodarstwa Domowego przy „Ognisku Pracy" w Krakowie

PASZTECIKI RYŻOWE (NA 10 OSÓB).

1/2 kg. ryżu, 5 deka tartego parmezanu, 2 deka cebuli, 4 deka mąki, 2 jaja, 15 deka tartej bulki, tłuszcz lub masło do smażenia.

Udusić ryż z masłem i cebulą na miękko, wbić do niego jajo, popieprzyć jak kto lubi, wsypać tarty parmezan, mąkę, wymieszać dobrze Na stolnicę posypaną suto mąką wyrzucić ryż, wywałkować lekko (do 4 cmt. grubości) i zostawić parę minut by przechłódł. Maczas szklankę w wodzie i wycinać ostrożnie krążki z ryżu, które macza się w jajku, posypuje tartą bułką i smaży się w tłuszczu lub maśle.

Przed wydaniem przybrać siekaną rybą, łososiem, lub grzybkami duszonemi. Albo też posypać tartym serem 3 deka i podawać jako dodatek do szpinaku.

KNEDLE GRYSIKOWE WŁOSKIE.

1 litr mleka, 8 deka masła, 27 deka grysiku pszennego, 1 jajo, 8 deka parmezanu lub sera owczego, 2 łyżki oliwy. Na wierzch 5 deka masła i 5 parmezanu.

Do wrzącego mleka włożyć masło, posolić wsypać grysik i gotować przez 10 minut, wciąż mieszając. Wychłodzić, wbić jajo, wsypać tarty ser, wyrobić dobrze, dodać pieprzu. Wysmarować dobrze blachę oliwą i ułożyć na niej grysik, jak się układa ciasto na placki, mniej więcej 2 cmt. grubości. Przykrywa się wilgotną serwetą. Po półgodzinie gdy masa zupełnie zimna, kraje się ją w paski lub kwadraciki, posypuje serem, kropi masłem i wstawia na 15 minut do gorącego pieca. Bardzo smaczna i pożywna potrawa.

PLACEK Z MORELAMI.

15 deka suszonych moreli, 40 deka cukru, 5 łyżek mleka, 30 deka mąki, 1 paczka Oetkera, 3 jaja, 10 deka masła.

Morele zamoczyć wieczorem w filiżance letniej wody. Rano wyjąć je, wsypać do wody 25 deka cukru, zagotować na gęsty syrop i smażyć w nim morele na konfiturę. 2 jaja utrzeć na pianę z 15 deka cukru, proszek Oetkera wymieszać dobrze z mlekiem i wlać do jaj, wsypać do tego dobrze przesianą mąkę i wyrobić na ciasto. Blachę wysmarować tłuszczem i upiec na niej ciasto Gdy nabierze złotawego koloru, polać konfiturą morelową i pokrajać w zgrabne prostokąty.

Wiadomości z kraju

List z Tarnowa

Nowa centrala telefoniczna — Akcja na Keren Hajesod ukończona. — Walne Zebranie Ligi dla Pracującej Palestyny. — Z pobytu posła Hellera.

W najbliższym czasie zostaną wprowadzone w naszem mieście automatyczne telefony i jeśli prace około ukończenia nowej centrali telefonicznej postąpią w równie szybkiem, jak dotąd tempie, to najdalej za 2 miesiące pozbędziemy się naszych dotychczasowych aparatów, w miejsce których otrzymamy telefony automatyczne systemu Dietla. Zmiana aparatów potrwa 3 dni i w ciągu tego czasu wszystkie stare telefony zostaną zastąpione nowemi. Wprowadzenie automatycznej centrali posiada szczególnie dla życia handlowego ogromne znaczenie i momentalnie usuwa wszystkie braki i niedomagania związane z obecnym systemem. Nic też dziwnego, iż w sferach kupieckich z niecierpliwością oczekuje się wprowadzenia ulepszonego systemu.

Akcja na Keren Hajesod jest już ukończoną. Wydała ona — o czem wspomnieliśmy w jednym z poprzednich listów — nadspodziewanie piękne wyniki, co w głównej mierze jest zasługą p. Dyr. Finkelsteina, delegata Keren Hajesodu z Krakowa. Dzięki niestrudzonej pracy i umiejętnemu zorganizowaniu całej akcji wyzyskano wszystkie możliwości i p. Dyr. Finkelstein mógł wyjechać z Tarnowa w tem słusznem przeświadczeniu, iż niczego nie przeoczył i niczego nie zaniedbał. Społeczeństwo żydowskie nie szczędziło datków i naprawdę nie było nikogo, któryby nie okazał pełnego zrozumienia dla wielkich celów, które są wypisane na sztandarze Keren Hajessodu. Akcja tegoroczna jest jeszcze jednym dowodem, iż ideologja palestyńska coraz silniej i głębiej umacnia się w społeczeństwie żydowskiem.

Ubiegłej soboty odbyło się Walne Zebranie Ligi dla Pracującej Palestyny (K. P. A. I.). Z sprawozdania wynika, iż Liga zdołała pozyskać 160 deklarantów i przekroczyła wcale pokaźną kwotę zł. 1000. Kierownictwo i cała praca spoczywa w rękach organizacyj młodzieży.

Komisja szeklowa z tow. Drem H. Gruenbergem na czele rozdzieliła już całkowicie otrzymany kontyngent szekli i z radością należy stwierdzić, iż sprzedaż szeklowa postępuje w nader raźnem tempie.

W niedzielę gościł u nas poseł Cwi Heller, który wygłosił referat na temat: „Nowe ustawodawstwo pracy“.

Staraniem Poale- Sjonu (lewicy) odbył się referat p. J. Peterzeila z Warszawy nt.: Do Kraju Żydowskiego (Krym, Bir- Birdżan i Palestyna). Referent wykazał, na jak kruchych podstawach opierają się wszelkie twierdzenia niektórych elementów lewicowych, które uważają kolonizację syberyjską za ważniejszą i bardziej produktywną od palestyńskiej.

P. P. S. urządziła w niedzielę 3 zebrania ludowe, na których przemawiał między innymi poseł Adam Ciołkosz o złożonym przez lewicę sejmową projekcie zmiany konstytucji.

Przed zjazdem młodzieży mizrachistycznej w Tarnowie

W Zjeździe (Pgisza) członków organizacyj ceire- mizrachistycznych okręgu tarnowskiego, który odbędzie się w niedzielę 31 bm. w Tarnowie w sali szkoły Barona Hirscha, biorą udział następujące miejscowości: Baranów, Bochnia, Dębica, Dąbrowa, Gorlice, Grybów, Jasło, Kraków, Mielec, Nowy Sącz, Ropczyce, Rozwadów, Sędziszów, Tarnobrzeg i Wieliczka.

Referaty wygłoszą pp. Braw, Jungster, Kaufman, dr. Markus i Strom. Początek Zjazdu o godzinie 11 przedpoł.

Sukces wyborczy w Radomyślu Wielkim

Ubiegłej niedzieli odbyły się wybory do kahału w Radomyślu Wielkim, których antecedencje znane są czytelnikom „Nowego Dziennika“. Na 390 wyborców, oddano 303 głosy. Z tego lista **opozycyjna, narodowo- żydowska uzyskała 119 głosów, tj. trzy mandaty**, lista rabinacka — 140 głosów tj. 4 mandaty, lista zjednoczonych rzemieślników 42 głosy tj. 1 mandat. Jeśli uwzględni się rozmaite machinacje większości kahalnej, której dzielnie sekundowali burmistrz, kierownik szkoły i weterynarz, to sukces nasz w pełnem oka że się świetle. Z przyjemności podkreślamy, że delegat mieleckiego starostwa p. dr. Jedliński okazał zupełną objektywność.

Statystyka emigracji

W styczniu br. wyjechało z Polski do krajów Europy 1,777 osób, przyczem do Francji 1,556 emigrantów, do Niemiec 119. Emigracja do państw pozaeuropejskich obejmuje ogółem 4,386 osób. Według szczegółowego załatwienia przypada na Stany Zjednoczone A. P. 644 emigrantów, na Kanadę 487, na Argentynę 2,364.

Reemigracja wyniosła ogółem 1,769 osób. Liczba reemigrantów z Europy stanowi 1,500 osób, z krajów pozaeuropejskich 269. (Pap.)

HEBRAJSKI LIST DO MINISTRA SKŁADKOWSKIEGO. Minister spraw wewnętrznych p. Składkowski otrzymał hebrajski list z Palestyny od niejakiego Azriela Rosena, który przesłał mu życzenia świąteczne i prosił o oddanie życzeń marszałkowi Piłsudskiemu. Rosen przypomina w liście, że marszałek Piłsudski uratował mu ongiś życie, kiedy bolszewicy aresztowali go na Ukrainie i wtrącili do więzienia czerezwyczajki. Wojsko polskie uwolniło go z rąk czerezwyczajki. Minister Składkowski odpowiedział podobno bardzo serdecznie na życzenia p. Rosena.

MILITARYZACJA OPIEKI SPOŁECZNEJ. „Polonja“ donosi: M. S. Wojsk. postanowiło przydzielić do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej kilkunastu oficerów- fachowców w tej dziedzinie.

Do województw i Starostw przydzielonych będzie około 120 wojskowych, którzy zajmą miejsca w wydziałach opieki społecznej.

BANKIET PEN-KLUBU KU CZCI TEODORA DAEUBLERA. Ku czci znanego poety niemieckiego Teodora Däublera urządził Pen-klub polski w salach Hotelu Europejskiego w Warszawie wielki bankiet z udziałem wybitnych pisarzy i polityków. Przemówienia wygłosili Ferdynand Goetel w języku polskim, Kaden- Bandrowski po niemiecku, Wacław Husarski po francusku, prof. Przychocki po niemiecku, a wkońcu przedstawiciel żydowskiego Pen-klubu p. M. Rawicz w języku polskim i niemieckim.

NOWY GMACH WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO. Budowa nowego gmachu śląskiego urzędu wojewódzkiego i sejmu śląskiego w Katowicach została ostatecznie ukończona i przypuszczalnie z końcem br. gmach oddany będzie do użytku władz. W gmachu znajdują się mieszkania prywatne wojewody śląskiego i marszałka sejmu ze wspólną salą reprezentacyjną. Wspaniale przedstawia się sala sejmowa o szklanym dachu z galerją dla pracy i publiczności. Ogólne koszta budowy wraz z urządzeniem wewnętrznem przewidywane są w kwocie przeszło 12,000.000 zł.

ZWIERZOSTAN W TATRACH. Zniszczony podczas wojny światowej zwierzostan w Tatrach dzięki wydanym ostrym zarządzeniom ochronnym i ścisłej kontroli oraz walce z kłusownictwem znacznie się w ostatnich latach poprawił. Kozice, które były na wytępieniu i tylko bardzo rzadko można było napotkać w górach pojedyncze sztuki, rozmnożyły się i według ostatnich obliczeń żyje ich na całym obszarze Tatr około 200 sztuk.

Z POCZTY. Z dniem 11 kwietnia br. uruchamia się Urząd pocztowo telegraficzny Dąbrówka Infułacka — powiat Tarnów. Urząd ten połączony będzie na przystanku osobowym Tarnów— Dąbrówka z ambulansami L. K. 137 i L. K. 132. Do miejscowego okręgu doręczeń tego urzędu włącza się gminy Dąbrówka Infułacka i Świerczków, oraz przysiółek Plewencin.

W Agencji pocztowej w Igołomji (powiat Miechów) otwarto Centralę telef. dla ruchu telefonicznego i telegraficznego.

SAMOBÓJSTWO PRZEZ SPALENIE. Na cmentarzu grzebalnym w Wysokiem Mazowieckiem onegdaj nocą popełniła samobójstwo przez spalenie się żona miejscowego urzędnika pocztowego, Helena Sobolewska (la t32). Denatka, która od dłuższego czasu cierpiała na rozstrój nerwowy, oblawszy się naftą, podpaliła na sobie suknię. Zwęglone ciało zabezpieczono na miejscu do przybycia władz sądowych.

ARESZTOWANIE HANDLARZA ŻYWYM TOWAREM. Na skutek doniesienia kilku kobiet aresztowano w Warszawie niejakiego Gutowicza (55 lat), który uwodził biedne dziewczęta, a następnie sprzedawał je większym handlarzom żywym towarem.

MAKS BROD

Zaczarowany kraj miłości

52

Przekład M. Kaniera

(Ciąg dalszy.).

Czy była logika w tem wszystkiem? Czy też były to tylko fantasmagorje? Świat wyobrażeń, w którym poruszał się stary Prażanin, porównać można było z morzem spowitem w mgłę brzasku, którego chłodne okrutne opuszczenie pod wpływem światła płynącego z dalekiego okrętu potęguje się do burzy w samotnie płaczącej duszy. Dyskusja ze znanym przyjacielem — oto jedyne, co mu jeszcze pozostało. Było to jak gdyby spojrzenie w spokojnie oświetloną kajutę, która bijącemu z niepokoju sercu chwilową przynosi ulgę. Ta dyskusja była po większej części przyjazną i spokojną. A wtem nagle tajemnica około Gestertaga — jakżeż można rozumowo wytłómaczyć tę nie dającą się usunąć okoliczność, że ten w rzeczywistości porządny człowiek zeznał, czego nigdy nie mógł widzieć? Nie, ilekroć Krzysztof sobie postanowił, że wszelkie myśli o jakimś magicznym wpływie Garty wręcz jako śmieszne od siebie odrzuci (wszak w istocie rzeczy nie były wcale godne pamięci wielkiego zmarłego) i z nim tak pomówi jak się rozprawia z nieobecnym, którego smak i poglądy doskonale się zna — ilekroć Krzysztof to sobie postanowił, wyrastała nagle przed nim alternatywa: albo Gestertag jest zwykłym łotrem, alboteż jest pełen dobrej wiary, wykonywując w stosunku do mnie tylko zlecenia Garty za którego tłómacza z wciąż wzrastającą siłą przekonania chce uchodzić. Teraz ścigam Gestertaga, prześladuję go przez morza, wkrótce będziemy w Aleksandrji, natrafimy na ślad dyrektora Grossmanna. Ale właściwie nie profesora ścigam, tylko poluję na Gartę. Jego chcę trafić. Niech się wyświetli, czy Gestertag mówił w jego imieniu. Proces jest mi już zupełnie obojętny, chcę tylko wiedzieć, czy Gestertag był rzecznikiem procesowym Garty. Alboteż czy tylko wciąż ja jeden jestem tym, który Gartę najlepiej rozumie jest jego najbliższym uprawnionym, chociaż tylko małym spad kobierca jego wielkości, która sama w sobie się zapadła.

A wielkość jego się zapadła. Któż to potrafi zupełnie zrozumieć, któż? Ze wszystkich mędrców i proroków, którzy kiedyś chadzali po ziemi, był on najcichszym. Być może, był za cichym. Być może brakowało mu tylko jednego: zaufania do siebie. Gdyby był i to posiadł, stałby się przywódcą ludzkości. Nie, wodzem on nie był. Nie wygłaszał mów do ludu jak Budda, Jezus, Mojżesz. Takich mów nie wygłaszał. Był zamkniętym w sobie człowiekiem. Ale pochodziło to, być może, stąd, ponieważ jeszcze głębiej spojrzał w dno tajemnicy bytu niż ci trzej? Bo to, co wziął na siebie, było jeszcze trudniejszem od tego, czego Budda chciał? Bo, gdyby się to było udało, uzyskalibyśmy może ostateczne prawdy?

Oto w nieskończenie kunsztownym zegarze, będącym wprost ostatnią doskonałością zegarmistrzowskiego kunsztu, brak czegoś na zewnętrznej powłoce. Następstwa tego: zegar wnet stanie — ale jak długo chodzi, przez ten krótki czas objawia nam się cud, którego od powstania świata nie było: jest się świadkiem prawdziwej i bez wszelkich ograniczeń doskonałej gry.

Coprawda za cenę szybkiego zniszczenia się zegara.

Wszyscy twórcy religij mieli przeświadczenie o swej wartości. Jeden, być może najuczciwszy, wycofywuje się z życia: Laotse. Otwiera się nam droga do Garty, albowiem z nim coś analogicznego się dzieje. Nie upraszczał niczego, a więc i siebie też nie. Brak mu było przeświadczenia o sobie samym, pewnej brutalności. Odważnym był, o, dość odważnym, śmierć żadnego nie miała dla niego znaczenia, można to było zauważyć w drobnostkach, nigdy nie okazywał tchórzostwa, zuchwałym był w pływaniu i wiosłowaniu, upartym, zuchwałym w całym sposobie życia. Nie miał tylko odwagi do upraszczania świata, szybkiego załatwiania się ze zasadniczem pytaniem bytu. W mechaniźmie zegarka otwierała się tutaj luka. Trzeba jednakowoż być bardzo ostrożnym, mówiąc o tej sprawie. Albowiem, czyż naprawdę czegoś brakowało? Czy nazwać to można uszkodzeniem, ponieważ nie miał tej odwagi, a może była to raczej najlepsza część składowa zegara? Czyż nie tkwiła w tym braku odwagi do ułatwiania sobie zagadek życia, jego subtelność, jego wszechstronne, wszystko obejmujące spojrzenie i świadoma rozwaga, wyłaniająca się jak wschód słońca z nieskończonych przestrzeni marzenia?

(C. d. n.)

Zmierzch dyktatury w Hiszpanji

(K) W ciągu ostatnich tygodni odniósł dyktator hiszpański w szybkiem tempie trzy po sobie następujące zwycięstwa: nad korpusem artylerji, nad byłym premjerem Sanchezem Guerrą, a ostatnio nad studentami. Aż wreszcie Primo de Rivera zrozumiał, że jeszcze jedno takie pyrrhusowe zwycięstwo jest niemożliwe, a chcąc uniknąć katastrofy, postanowił sam cofnąć się w zacisze domowe. Ogłosił więc półoficjalny komunikat, w którym podał do wiadomości publicznej, że ze względu na zły stan swego zdrowia nie może wziąć na siebie odpowiedzialności za dalsze rządy. Nie czuje się ani dość silnym, ani dość młodym, by piastować rządy kraju na dalszy pięcioletni okres. Należy więc już teraz uczynić wszelkie przygotowania do zmiany rządu, by nie stała się ona niemiłą niespodzianką i nie wywołała rozruchów.

Primo de Rivera niejednokrotnie groził dymisją, chcąc w ten sposób wywrzeć presję na słabym królu, a gdy mu się udawało króla sterroryzować, zapomniał łatwo o swoich poprzednich groźbach. Zdaje się jednak, że tym razem nie jest to tylko gest chwilowo zmęczonego dyktatora, ale że w Hiszpanji naprawdę zapowiada się *zmierzch dyktatury*. Paryski „Quo tidien“ donosi mianowicie, że nie ze względu na zły stan zdrowia ma zamiar Primo de Rivera ustąpić, ale, że król nie chciał podpisać dekretów przedłużających dyktaturę. Król zdał sobie wreszcie sprawę z tego, że większość spo łeczeństwa jest przeciwną dyktaturze.

Nie ulega bowiem najmniejszej wątpliwości, że Primo de Rivera stracił resztki swej popularności i jest obecnie prawieże odosobnionym. Najlepszą ilustracją sytuacji w Hiszpanji jest wstępny artykuł w klerykalnym dzienniku „De bate“, w którym redakcja domaga się stanowczo zmiany systemu. Czytamy tam dalej, że wprawdzie zmiana regime'u nie byłaby w obecnym momencie pożądana, ale wszyscy się spodziewają zmiany osoby. Wynika więc z tego, że i klerykali, w interesie których Primo de Ri vera tak bohaterską stoczył kampanję ze studentami, od niego się odwracają.

A trzeba wiedzieć, że „zwycięstwo“ nad studentami stało się właściwie powodem klęski Primo de Rivery. Niepokoje studentów zostały wprawdzie zlikwidowane, uniwersytet w Madrycie zamknięty jest do października 1930 roku, a więc studenci tracą prawie całe dwa lata studjów. Zamknięte są też techniki i inne wyższe zakłady naukowe, które to represje dotknęły bardzo bolcśnie blisko 8,000 studentów, z których solidaryzowali się profesorowie, przechodząc prawie zupełnie do obozu wrogiego dyktatorowi. Wielu profesorów na znak protestu złożyło swe urzędy, a m. in. też znakomity filozof, jeden z najsławniejszych pisarzy hiszpańskich Ortega y Gasset. Te represje przeciwko studentom oburzyły cały kraj. Ale Primo de Rivera wiedział doskonale, że chociaż studenci zorganizowali demonstracje przeciwko przywilejom nadanym uniwersytetowi jezuickiemu Deusto i innym klerykalnym zakładom naukowym, w rzeczywistości jednak skie rowane one były głównie przeciwko dyktaturze jako takiej. Możnaby więc powiedzieć, że ani artylerzyści, ani dotychczasowe sprzysiężenia nie sprawiły dyktaturze tyle nieprzyjemnych chwil, nie zadały jej tak bolesnego ciosu, jak to uczynili studenci.

A moment dla tych demonstracyj był jaknajbardziej dogodny. Wszak wkrótce mają się odbyć wystawy w Sewilli (krajowa) i w Barcelonie (międzynarodowa). Waluta hiszpańska zaczyna się chwiać. a demonstracje nie mogą się chyba przyczynić do jej skonsolidowania. Nic więc w tem dziwnego, że Primo de Rivera musiał się po 5 i pół latach rządu przekonać o tra fności aforyzmu, przypisywanego Bismarckowi, że bagnetami można rządzić, ale siedzieć na nich nie można.

Z TEATRU LITERATURY I SZTUKI

ECHA WIECZORU LITERACKIEGO „MARSZ NA KRAKÓW“

Na podstawie otrzymanego od p. Tadeusza Kudlińskiego listu, stwierdzam, iż p. Kudliński nie jest autorem wiersza, o którym w recenzji mej z wieczoru „Marsz na Kraków“ wyraziłem się słowami: „Mimochodem wspomniano o żałobnych, czarnych żaglach (czy chorągwiach?) niemieckich okrętów z racji rozwoju Gdyni“. Temsamem żadne następne zdanie nie odnosi się do osoby wspomnianego poety.

Zwrot: „taką poezję staroszlacheckim obyczajem kazałbym odszczekać“ nie odnosi się, jak już z treści wynika, wogóle do żadnego z autorów, o których była mowa w owej recenzji, ale skierowany był do tej kategorji literatury, która objawia tendencje prowokowania nienawiści między narodami. **M. Waldman.**

JEDNOROCZNY FENOMEN

Roczne dziecko śpwiewa arje operowe

Inżynier M. Z. w Warszawie jest ojcem rocznego dziecka, które zdradza fenomenalne wprost zdolności muzyczne. Dziecko to, nie bacząc na to, że nie wymawia jeszcze słów, posiada wyjątkową pamięć muzyczną, idealny słuch i zdolność powtarzania słyszanych melodyj. Przed kilkoma dniami grupa muzyków warszawskich odwiedziła inżyniera Z. i przekonała się, że dziecko to, mały Jurek, wspaniale intonuje arję z „Tosci“, z „Poławiaczy pereł“ itd. Dziecko nauczyło się tych melodyj z patefonu, który znajduje się u państwa Z. Pozatem Jurek wybija łyżeczką na stole efekty jazz-bandowe zupełnie rytmicznie i odpowiednio do charakteru nagrywanej melodji.

Czyżby nam rósł nowy Mozart?

— **CZTERY POŻEGNALNE PRZEDSTAWIENIA „AZAZELU“** w Krakowskim Teatrze Żydowskim. W niedzielę i poniedziałek po dwa występy o 3'30 pop. i 8'30 wiecz. wesoła rewja złożona z nowych i starych 16 szlagierów pt. „Pożegnalne przedstawienia“. Udział biorą pp: Oli Lilith, W Godik, J. Strugacz, N. Sybircewa, A. Lipska, M. Potasiński, J. Zucanowicz, Ben Dow i in. Bilety wcześniej do nabycia w firmie Fischhab, Grodzka 46.

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dziś w piątek i jutro w sobotę teatr zamknięty. W niedzielę wieczorem „Krakowiacy i górale“. Świetne to widowisko, zapełniające na każdem przedstawieniu widownię teatru, dane będzie w poniedziałek popołudniu jako jubileuszowe 50-te przedstawienie. W poniedziałek wieczorem „Madame Sans Gene“, we wtorek komedja Ray'a „Muszka“ z p. Łozińską w roli tytułowej, w środę „Cień“ Niccodemi'ego z p. Jaroszewską w głównej roli.

— **TEATR REWJI „GONG“ (RAJSKA 12).** Premjera „Klejnoty Krakowa“ spotkała się z gorącem przyjęciem rozbawionej widowni. Publiczność bawiła się świetnie i oklaskiwała wszystkie numery programu, zwłaszcza znakomite piosenki Hanki Runowieckiej, Przestrzelskiej, Kamińskiego, Cybulskiego, tańce Wojnara i Sobołtówmej, doskonałe skecze w wykonaniu Laskowskiego, Nowosielskiego, Pilarskiego, Górowskiego i Fertnera. Do soboty teatr nieczynny, w niedzielę 2 przedstawienia o 7 i 9-tej, w poniedziałek 3 przedstawienia o 4'30, 7 i 9'20.

— **JAŚ I MAŁGOSIA**, opera fantastyczna w 3-ch obrazach, odegraną będzie dla dzieci i młodzieży w poniedziałek 1. kwietnia br. o godzinie 5 popołudniu w Starym Teatrze po cenach popularnych, a mianowicie od Zł. 1—4.

— **ARTUR RUBINSTEIN**, jeden z największych mistrzów- pianistów ostatniej doby, wystąpi w Krakowie z jedynym koncertem w piątek, 5 kwietnia br w Starym Teatrze. Bilety w cenie od Zł. 3—10 są już do nabycia w kasie Starego Teatru.

— **LUDMIŁA BERKWITZ**, pianistka wystąpi w środę 3. kwietnia w SALI BOLOŃSKIEGO. Bilety do nabycia w kasie przy sali.

— **IRENKA GETREY.** młodziutka niezrównana artystka tancerka, której występy w największych miastach artystycznych w kraju i zagranicą cieszą się niezwykłem powodzeniem wystąpi z jedynym porankiem tańca przed wyjazdem za granicę w poniedziałek dnia 1. IV. br. o godz. 11'20 przedpoł.

ZE ŚWIATA

Antysemickie demonstracje przeciw „Miss Europie“

Nietylko „nemo propheta in patria“, ale przysłowie to można też zastosować i do królowej piękności, przynajmniej jeśli chodzi o Węgry. Mogła się o tem przekonać p. Elżbieta Simon, która jako Miss Hungaria wyjechała do Paryża, by wrócić do Budapesztu jako Miss Europa. Przyjmowano ją owacyjnie w Paryżu, Wiedniu, a nawet Budapeszcie, ale kocią muzykę jej urządzono w jej mieście rodzinnem Keszthely, dokąd z Budapesztu na krótko tylko wyjechała. Gdy zawitała w Keszthely do kina, urządzili słuchacze szkoły agronomicznej burzliwą antysemicką demonstrację, tak że musiano przerwać wyświetlanie filmu. Wieczorem 30 studentów urządziło przed mieszkaniem Miss Europy kocią muzykę. W ten sposób panna Simon została ukarana za to, że jako Żydówka miała tę czelność być najpiękniejszą Węgierką i najpiękniejszą kobietą Europy...

Sahara ma się stać spichlerzem świata

Projekt amerykańskiego inżyniera

Jeszcze w roku 1882 francuski inżynier Ferdynand Lesseps, twórca kanału Sueskiego, przedłożył rządowi francuskiemu, plan nawodnienia Sahary. Ale wówczas Francja cofnęła się przed tym gigantycznym planem z powodu olbrzymich kosztów. Niedawno inżynier amerykański Braman, nawiązując do planu Lessepsa, przedłożył Francji nowy plan, na podstawie którego Sahara może stać się spichlerzem świata. Wedle tego planu mają być trzy wielkie słone jeziora Sahary połączone ze sobą kanałami. Oprócz tego mają być wybudowane kanały głębokie na 40, a szerokie na 210 stóp, łączące Saharę z Morzem Śródziemnem. Po kanałach tych będą mogły swobodnie poruszać się okręty Sahara ma stać się spichlerzem świata. Pozatem przypuszcza Braman, że uda się w ten sposób odkopać conajmniej 30 miast i osad starorzymskich pogrzebanych pod piaskami Sahary. Ta właśnie okoliczność bardzo zainteresowała Mussoliniego, z którym inżynier amerykański odbył też dłuższą konferencję w tej sprawie.

Pierwszy dom kulisty

Pomysł domu kulistego pochodzi od niemieckiego profesora Birkenstocka, a po raz pierwszy został zbudowany w Dreźnie (Niemcy) na zeszłorocznej wystawie „Miasto techniczne“.

Konstrukcja żelaznego domu kulistego składa się z 8 słupów nośnych, związanych za pomocą pierścieni na wysokości poszczególnych pięter w ramę o przekroju ośmiokątnym. Sama kula spoczywa na szyi o średnicy 11'5 i wysokości 4 m., w której są wejścia do gmachu i sklepy z oknami wystawowemi; posiada ona 24 m. w średnicy i jest podzielona na 5 pięter. Trzy górne piętra posiadają w suficie okrągłe otwory, tworząc w całości rodzaj szybu, w którym chodzi winda i łączy ze sobą poszczególne piętra. Oprócz windy połączenie pięter jest zapewnione za pomocą schodów. Poszczególne piętra są podzielone każde na 16 przedziałów za pomocą ścian, zbiegających promieniowo do środka. Podczas wystawy przedziały były wynajęte wystawcom, najwyższe piętro było urządzone jako cukiernia.

Zalety techniczne, ekonomiczne i higjeniczne domu kulistego wypływają z jego kształtu: kula jest bowiem utworem geometrycznym, który w porównaniu do swej przestrzeni użytecznej posiada najmniejszą powierzchnię, co pociąga za sobą duże oszczędności materiału budowlanego i wpływa na taniość konstrukcji. Światło słoneczne może przenikać w najdalsze zakątki domu, jak również łatwo dochodzić może świeże powietrze, pozbawione bakteryj.

Z punktu widzenia estetycznego pojedynczy dom kulisty robi wrażenie wcale korzystne. Niewiadomo jednak, jakie ono będzie, gdyby ustawiono kilka takich domów obok siebie. Jeżeli naprzykład ustawimy jeden dom kulisty gdzieś w parku na tle drzew i zieleni, lub w środku na placu miejskim, to niewątpliwie nie naruszy on harmonji całości, ale wyobraźmy sobie cały szereg takich domów, jeden obok drugiego, czy nie stworzy to wrażenia conajmniej dziwnego i fantastycznego! Co na to powiedzą architekci?

KRONIKA

Wschód słońca 5 m. 19	Marzec 29 Piątek 17 Weadar 5689	Zachód słońca 18 m. 01

Kto zostanie wiceprezydentem m. Krakowa?

Kandydata wyznaczą z pośród siebie żydowscy członkowie Rady Miejskiej

Wedle zasięgniętych przez nas informacyj sprawa wyboru nowego wiceprezydenta m. Krakowa przedstawia się następująco: Miarodajne sfery klubu mieszczańskiego i zarządu miasta, który rozporządza w Radzie miejskiej potrzebną większością do wyboru wiceprezydenta przyrzekły, że na posiedzeniu wyborczem Rady miejskiej klub mieszczański odda swe głosy solidarnie na tego kandydata, którego desygnują z pośród siebie żydowscy radcy, wchodzący w skład klubu mieszczańskiego. Celem ustalenia kandydata odbędzie się zebranie wszystkich radców-Żydów, członków klubu mieszczańskiego. Jak słychać, kandydaturze r. dra Ignacego Landaua, wysuwanej ze strony t. zw „niezawisłych" i b. „polskich demokratów", przeciwstawiona była do wczoraj tylko kandydatura byłego prezesa kahału krakowskiego radcy dra Samuela Tillesa.

Wczoraj wysunięto jeszcze kandydaturę prezesa kahału dra Rafała Landaua, który z początku zdawał się nie kompetować o stanowisko wiceprezydenta miasta, wobec swych agend w kahale. Obecnie jednak p. dr. R. Landau gotów jest — jak się zdaje — przyjąć kandydaturę. Temsamem rozstrzygająca walka rozegra się najprawdopodobniej miedzy drem Ignacym i drem Rafałem Landauem (kuzynami).

O uporządkowanie fasad i wnętrz domów

Z okazji Wystawy Krajowej w Poznaniu, której otwarcie odbędzie się w maju br. spodziewany jest również i w Krakowie liczny zjazd obcych tak z Polski, jak i zagranicy. Pożądane jest ze wszech miar, aby Kraków wywarł na przejezdnych jaknajlepsze wrażenie. Z tego też powodu prezydjum miasta zwraca się do właścicieli domów z wezwaniem, aby dołożyli starań, by domy pod względem wyglądu zewnętrznego przedstawiały się w jaknajlepszym stanie. W tym celu obowiązani są właściciele realności przystąpić do odnawiania fasad domów, oczyszczenia ich dolnych części z błota, naprawy rynien itp. Prezydjum miasta wydało Magistratowi polecenie dopilnowania, by właściciele realności zastosowali się do powyższego wezwania. Magistrat ze swej strony wzywa wszystkich właścicieli domów, aby w myśl obowiązujących przepisów wykonali w jaknajkrótszym terminie wszelkie roboty mające na celu odczyszczenie i odnowienie fasad. Winni niezastosowania się do zarządzeń Magistratu będą pociągani do odpowiedzialności administracyjno- karnej.

Magistrat wydał nadto rozporządzenie, zmierzające do utrzymania czystości i porządku wewnątrz domów, w podwórzach, obejściach domów itp. i wzywa wszystkich właścicieli domów, dozorców domowych oraz lokatorów, aby do przepisów tego rozporządzenia ściśle się stosowali. Winni niestosowania się do tych przepisów będą pociągani do odpowiedzialności karnej, a stwierdzone usterki będą usuwane z urzędu na koszt i niebezpieczeństwo winnych

Podwyżka czynszów mieszkań 1-pokojowych

Z dniem 1 kwietnia br. wchodzą w życie nowe stawki komornego odnośnie do mieszkań jednoizbowych i jednopokojowych z kuchnią w starych domach. Podwyżka wynosi 6 procent czynszu zasadniczego z czerwca roku 1914. Nowe stawki (67 procent czynszu przedwojennego) obowiązywać będą przez II-go kwartał br., tj. do 1 lipca. Za każdą koronę czynszu z r. 1914 płacić należy od 1 kwietnia br 70'35 groszy. Czynsze innych mieszkań pozostają niezmienione.

Z Podgórskiej Spółdzielni Kredytowej

Jak wiadomo, istnieje od 3-ch lat w dzielnicy Podgórze żydowska spółdzielnia kredytowa, która wśród członków swoich, głównie drobnych kupców i przemysłowców, oraz rękodzielników rozwija nader owocną działalność. Obecnie spółdzielnia ta liczy blisko 400 członków, a obroty jej w roku 1928 doszły do kwoty 4 miljonów złotych. Własny kapitał spółdzielni wynosi około 30.000 zł. udział Jointu w formie pożyczki 5.000 zł. zaś wkładki członkowskie dochodzą do 100.000 zł. Spółdzielnia udziela członkom pożyczek, dyskontuje weksle, przeprowadza transakcje frachtowo- winkulacyjne, oraz przyjmuje weksle do inkasa na całym obszarze Rzpltej. Działalność pożyczkowa stanowi połowę obrotu spółdzielni. Udział członkowski wynosi 25 zł. Na czele spółdzielni, która jest członkiem warszawskiego Związku Rewizyjnego, stoi dyrekcja, złożona z pp. dyr. Emanuela Ehrlicha, Salomona Kragena i Pawła Tislowitza.

Pociągi świąteczne

W związku ze wzmożonym ruchem osobowym na kolejach w okresie świątecznym, uruchomiono dodatkowe pociągi pospieszne i osobowe.

Pociągi te będą kursować z następującym rozkładem:

Warszawa Główna: do Krakowa w dniu 23 bm pospieszne o godz. 15'20 i o godz 22'30. Z Krakowa 30 bm osobowy o godz 8'20 i 1 kwietnia osobowy o 18'40. Do Lwowa (przez Dęblin—Rozwadów) dnia 28 i 29 bm. pospieszny o 22'30, ze Lwowa 29 bm. i 1 kwietnia o 22'25. Do Łodzi Fabrycznej 30 bm. osobowy o 16'05 z Łodzi osobowy o 19'50.

—o—

— **JUTRZEJSZY NUMER „NOWEGO DZIENNIKA"** wyjdzie w objętości 20 stron druku i zawierać będzie m. in. dodatek „Literatura i Sztuka", Dział szachowy, „Tydzień w ilustracji" i td.

—o—

— **SPRAWOZDANIE EGZEKUTYWY SJOŃSKIJE DLA ZACH MAŁOPOLSKI I ŚLĄSKA.** Egzekutywa Organizacji Sjońskiej w Krakowie, w myśl swojej zapowiedzi wygotowała ostatnio sprawozdanie ze swej działalności za okres 4-ch miesięcy swego urzędowania. Sprawozdanie obejmuje 9 stron druku. Egzekutywa podała w niem całokształt pracy poszczególnych resortów. Sprawozdanie to rozesłano do wszystkich Komitetów Lok. Org. Sjon oraz członków władz partyjnych.

— **CENTRALA ŻYDOWSKIEGO FUNDUSZU NARODOWEGO W KRAKOWIE.** uprasza wszystkich towarzyszy i referentów organizacji, którzy otrzymali bloczki zbiórkowe do akcji purymowej, ażeby je wraz z pieniądzmi zwrócili Centrali do dnia 1 kwietnia, celem sporządzenia wykazu ofiarodawców, który będzie ogłoszony w „Nowym Dzienniku".

— **POSIEDZENIE RADY WYZNANIOWEJ** krakowskiej gminy żydowskiej odbędzie się w sobotę, 30 bm o godz. 7'30 wieczorem. Na porządku dziennym sprawy, które miały być rozpatrywane w ub. niedzielę na posiedzeniu odwołanem z powodu zgonu błp. wiceprezydenta inż. Sarego.

— **WIECZÓR PURIMOWY W BURSIE RZEMIEŚLNICZEJ.** Onegdaj odbył się w Bursie Rękodzielniczej Sier. Żyd. przy ul. Podbrzezie 6 uroczysty wieczór purimowy przy udziale licznie zebranych gości. Na część muzykalno- wokalną złożyły się deklamacje i pieśni okolicznościowe, odśpiewane przez wychowanków przy akompanjamencie p. prof. Sperbera. Następnie chłopcy obdarzeni podarkami i słodyczami zasiedli do pięknie zastawionych stołów. Pod koniec wzniesiono toast na cześć Prezydjum i Wydziału Bursy za urządzenie tak miłego wieczoru.

Podobnie miła i serdeczna uroczystość purimowa odbyła się w Bursie żydowskich sierót rękodzielniczych przy ul. Krakowskiej l. 53 w obecności szeregu gości i członków wydziału. W Bursie tej wychowuje się 37 sierót pod osobistym nadzorem p. wiceprezesowej Matyldy Schenkerowej, Sekr. R. Friedmanna i innych pań Wydziału.

— **ZAMIAST ŻYCZEŃ ŚWIĄTECZNYCH.** P. wojewoda krakowski dr. Kwaśniewski na posiedzeniu naczelników niezespolonych władz postawił wniosek, by ze względu na zbliżające się święta nie składano życzeń świątecznych, lecz by przeznaczano odpowiednie datki na cele społeczne, a specjalnie na cele Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego. P. wojewoda dr. Kwaśniewski dając inicjatywę w tym kierunku złożył na budowę domu w Oleandrach kwotę 500 zł.

— **ECHA POGRZEBU BŁP. WICEPREZ. SAREGO.** Wydział Bursy sierót rękodzielniczych przy ul. Krakowskiej 53 prosi nas o zaznaczenie, iż wychowankowie oraz członkowie wydziału bursy wzięli gremjalnie udział w pogrzebie błp. wiceprez. Sarego, który był honorowym prezesem Bursy.

— **KONIEC OPŁAT MOSTOWYCH.** Przypominamy, że na podstawie uchwały Rady miejskiej ma być z dniem 1 kwietnia br. zniesione pobieranie opłat za przejście i przejazd przez stary most podgórski. Oczekujemy, że organa magistratu na czas wydadzą odpowiednie zarządzenia, aby znienawidzone przez ludność „kopytkowe" znikło w oznaczonym terminie.

— **PROLONGATA KART ROWEROWYCH.** Magistrat wydał obwieszczenie, którem wezwał wszystkich właścicieli rowerów, aby w terminie dni 60 postarali się o sprolongowanie swoich kart rowerowych na rok 1929, tych zaś, którzy dotąd kart i tabliczek rowerowych nie posiadają, by się w nie zaopatrzyli. Prolongowanie, oraz wydawanie kart i tabliczek rowerowych rozpocznie się z dniem 4 kwietnia i odbywać się będzie w biurze dziennika podawczego Magistratu na parterze codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 5-tej popołudniu do 8-mej wieczór, na ustną prośbę po uiszczeniu przypadających opłat. Winni niestosowania się do tego rozporządzenia narażą się na odpowiedzialność karno-administracyjną, a nadto nie będą dopuszczeni do jeżdżenia rowerami po ulicach miasta.

— **ŚMIERTELNE PRZEJECHANIE.** Onegdaj o północy przejechany został przez pociąg posp. Nr. 203 koło Trzebini osobnik niestwierdzonego dotychczas nazwiska, któremu pociąg odciął lewą nogę, złamał prawą rękę i załamał podstawę czaszki. Wymieniony mimo natychmiastowej pomocy zmarł o godz. 2-ej w nocy. Zwłoki przewieziono do kostnicy w Trzebini. Tożsamości zwłok dotychczas nie stwierdzono.

— **WYPADEK KOLEJOWY.** We środę wykoleiły się na stacji Kraków— Bonarka w czasie przetaczania wozów kolejowych dwa wagony ciężarowe, wskutek czego zostały uszkodzone. Nadto został lekko potłuczony przetokowy Stanisław Szklarczyk, zam. w Suchej, który w tym czasie znajdował się w budce hamulcowej. Winę ponosi personel kolejowy, ponieważ wozy puszczano luzem.

— **BESTJALSKIE POBICIE.** Bakalarz Piotr (lat 49) i syn jego Józef (lat 20) spedytor zam. w Wieliczce, aresztowani zostali przez policję za ciężkie uszkodzenie ciała dokonane na osobie Icka Sternberga spedytora z Wieliczki, którego na tle osobistych porachunków pobili na ul. Krakowskiej do nieprzytomności tak, że zawezwane pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala św. Łazarza.

— **AWANTURNIK.** Lepiarz Michał (lat 24) ceglarz zam. przy ul. Stolarskiej l. 15, aresztowany został za gwałtowne targnięcie się na posterunkowego PP. w służbie oraz za zakłócenie spokoju nocnego.

— **KRADZIEŻ W DOMU AKADEMICKIM.** Bar Ludwik prezes bratniej pomocy stud. U. J., zam. przy ul. Jabłonowskich doniósł do policji, że w nocy z dnia 26 na 27 bm. dostał się nieznany sprawca do spiżarni przez niedomknięte okno i skradł 3 kg. masła, 1 kg. kiełbasy oraz kwotę 25 zł 30 gr. na szkodę Bratniej pomocy. Dochodzenia w toku.

— **PODUSZKI, KORALE I PIENIĄDZE.** Stala Zofja, zam. przy ul. Słonecznej l. 19 zgłosiła do policji, że dnia 23 mb. skradziono jej z balkonu dwie poduszki wartości 110 zł. — W tutejszym wydziale śledczym przy ul Kanoniczej 24, zdeponowano korale, które nieznana kobieta usiłowała sprzedać, a które niewątpliwie pochodzą z kradzieży. Korale te można rozpoznać w godzinach urzędowych. — Ziarnko Katarzyna (lat 19) służąca z Filipowic ad Pińczów, aresztowana została jako poszukiwana za kradzież kwoty 245 zł na szkodę Heleny Łuzieckiej, służącej.

—o—

— **ZAMIAST KWIATÓW NA GRÓB BŁP. WICEPREZYDENTA INŻ. J SAREGO** składa Cech Rzeźników i Masarzy „Grupa II" na rzecz Zakładu Wych. Sierót Żyd. Dietla 64, zł 25. 491x

—o—

ZMARLI:

Mechel Krauthammer (z Kołomyji) l. 38, Zygmunt Schancer l. 70.

Kraków bez wody

W środę po godz. 10 wieczór zabrakło wody we wszystkich dzielnicach miasta. Jak się okazało *pękła rura wodociągowa w pobliżu centralnych zakładów wodociągowych pod Bielanami, powodując zalanie wodą części drogi obok cegielni w Przegorzałach.* Poszukiwania za źródłem defektu doprowadziły do głównego zbiornika, gdzie pękła rura długości około 2 metrów. Parcie wody było tak gwałtowne, że rura została rozerwana na całej długości, a *buchające strumienie wody zalały momentalnie dużą przestrzeń drogi i sąsiednich pól.* Ze względu na to, że pęknięcie nastąpiło w głównej arterji wodociągowej, przeto całe miasto zostało pozbawione wody.

Pogotowie zarządu wodociągowego przystąpiło bezpośrednio po katastrofie do wymiany zniszczonej rury, tak, że musiano prowadzić wykopy na znacznej przestrzeni od miejsca defektu. Roboty trwały przez całą noc ze środy na czwartek i przez cały dzień wczorajszy; według zapewnień zarządu wodociągu **naprawy zostaną uskutecznione do dziś rana, tak, że miasto około 10 przed południem odzyska normalny dopływ wody.**

Groźna powódź w województwie warszawskiem

7 wsi zalała woda. — Min. Składkowski spieszy do zagrożonych terenów.

W a r s z a w a. 28. 3. PAT. **Między Zakroczynem i Czerwińskiem utworzył się zator na przestrzeni 14 do 15 klm. Dzięki całodziennej akcji i pomocy saperów udało się usunąć zator na przestrzeni około 7 klm. Dalsze prace nad usunięciem zatoru są w toku.**

W dniu dzisiejszym Wisła na przestrzeni od Gniewniewic Starych pow. sochaczewski) aż do Kromilowa płynie po lądzie równolegle do koryta rzeki, wpadając dopiero w swoje dawne łożysko pod Kromiłowem. W ten sposób w powiecie sochaczewskim zalanych zostało 7 wsi. Z niektórych wsi ewakuowano mieszkańców. Z pozostałych mieszkańcy będą usunięci na wypadek niebezpieczeństwa.

W związku z ruszeniem Narwi sytuacja pogorszyła się.

Pod Płockiem sytuacja dość dobra. Wisła płynie na całej szerokości.

We Włocławku został poważnie uszkodzony most. W Ciechocinku kra spływa pomyślnie.

Wobec tego, że dziś wieczór ruszyły Narew i Bug, część domów w Nowym Dworze została zalana.

Dziś wieczór drogą na Modlin i Czerwińsk wyjechał minister spraw wewnętrznych generał Składkowski do zagrożonych terenów, w towarzystwie wojewody warszawskiego p. Twardo, by na miejscu wydać odpowiednie zarządzenia i kierować akcją ratowniczą.

Rząd udzieli poparcia P. W. K.

Minister Kwiatkowski w Poznaniu.

P o z n a ń. 28. 3. PAT. Dziś rano przybył do Poznania p. minister przemysłu i handlu inż. **Kwiatkowski.** Po śniadaniu w salonach recepcyjnych dworca, odbyła się w sali konferencyjnej dyrekcji Powszechnej Wystawy Krajowej konferencja, w której prócz p. ministra i jego otoczenia, wzięli udział: delegat rządu do spraw budowy Wystawy p. minister Bertoni, p. wojewoda poznański, oraz członkowie zarządu i dyrekcji Powszechnej Wystawy Krajowej. Pana ministra powitał naczelny dyrektor dr. Wachowiak, który w obszernym referacie przedstawił stan prac przygotowawczych, związanych z wystawą i prosił pana ministra o poparcie wystawy u rządu.

W odpowiedzi wygłosił p. minister dłuższe przemówienie, w którem m. in. stwierdził, że **rząd udzieli pełnego poparcia wystawie, a w szczególności zaznaczył, że wyasygnowanie sumy 1.200.000 zł. jako drugiej części udziału rządu w kosztach generalnych wystawy, jest definitywnie akceptowane i w dniach najbliższych kwota ta będzie wystawie przyznana.** Następnie udał się p. minister wraz z przybyłymi z nim urzędnikami ministerstwa w towarzystwie członków zarządu i dyrekcji PWK na teren wystawy, gdzie zaznajomił się szczegółowo ze stanem prac na tych terenach.

„Zeppelin" wylądował szczęśliwie

Po 81 1/2 godzinach lotu.

F r i e d r i c h s h a f e n. 28. 3. PAT. **„Zeppelin" wylądował tu o godzinie 10.17 po dokonaniu lotu, który trwał 81 i pół godziny.**

Planowany napad na posła Liebermanna?

(Telefonem od naszego korespondenta)

W a r s z a w a. 28. 3. Dzisiejszy „Robotnik" zamieszcza pod znamiennym tytułem: **„Nieprawdopodobne choć możliwe"** — **wiadomość, że** na pos. Liebermanna przygotowuje się **napad,** by tą drogą uniemożliwić mu oskarżenie b. min. Czechowicza przed Trybunałem Stanu.

„Robotnik" radzi „zbyt krewkim faszystom", by — o ile istotnie powzięli takie zamiary — rychło je zlikwidowali".

Pogrzeb gen. Sarraila

P a r y ż. 28. 3. PAT. Dziś odbył się tu na koszt państwa pogrzeb gen. Sarraila. Zgodnie z wolą zmarłego pogrzeb był niezwykle skromny. Jedyne przemówienie wygłosił minister Painleve, obrazując przebieg życia generała. Zmarłego generała złożono w Pałacu Inwalidów.

Hoover-Niemcem z pochodzenia?

N o w y J o r k. 28. 3. PAT. „Associated Press" donosi, że poszukiwania historyczne wykazały, że prezydent Hoover jest niemieckiego pochodzenia. Pochodzi on z prostej linji od niejakiego Andreasa Hubera, który w 1740 r. przybył do Ameryki z Baden-Baden i osiedlił się w stanie Maryland.

Ludendorf skazany na areszt

B e r l i n. 28. 3. Ludendorf został skazany na grzywnę 800 marek lub 16 dni aresztu za obrazę fotografa Starra w artykule traktującym o lożach wolnomularskich, ogłoszonym przez Ludendorfa.

Katastrofa samolotu belgijskiego

B a r c e l o n a. 28. III. PAT. Lotnicy belgijscy którzy odlecieli z Brukseli w celu dokonania lotu do Kongo, z powodu defektu motoru spadli w pobliżu Barcelony. Jeden z nich jest ciężko, a drugi lekko ranny. Aparat został strzaskany.

PODWYŻKA DYSKONTA W HOLANDJI. Bank Niderlandzki podwyższył stopę dyskontową od 25 marca br. z 4 i pół na 5 i pół proc.

M. ZOSZCZENKO.

Kino-dramat

Ja teatru nie potępiam, ale kino jest jednakże lepsze. Jest wygodniejsze niż teatr. Nie trzeba, naprzykład rozbierać się i w ten sposób zaoszczędza się kilka groszy. — Golić się też nie trzeba — w ciemnościach fizys jest bowiem nie widoczna.

W kinie tylko jest trudno dostać się na salę. Zupełnie lekko mogą człowieka rozgnieść na śmierć.

A wszystko inne to nawet bardzo przyjemne. Lekko się patrzy.

W imieniny żony wybraliśmy się kino-dramat oglądać.

Kupiliśmy bilety. Zaczęło się czekanie.

A ludzi do djabła i trochę. I wszyscy tłoczą się przy drzwiach.

Wtem otwierają się drzwi i panna odzywa się: „Jazda!"

W pierwszej chwili zrobił się mały tłok. Dlatego, że każdy chciał lepsze miejsce zająć.

Sypnął się naród do wejścia, a wejście „zakorkowało się".

Z tyłu pchają się, a na przodzie w żaden sposób nie mogą.

W pewnej chwili ścisnęło mnie i poniosło w prawo.

— „Oj, oj, oj, — myślę sobie — żeby tylko drzwi nie rozbić!"

— Obywatele — krzyczę — na litość boską, trochę lżej. Drzwi, mówię, człowiekiem rozwalicie!"

A od tyłu mnie jakiś wojskowy w niekulturalny sposób naciska — formalnie, psi synu, dziurę w plecach boruje. Zacząłem wierzgać i krzyczę: — Zostawcie, obywatelu, swoje głupie dowcipy!"

Wtem podniosło mnie zlekka i pyskiem o drzwi.

— Oho, —myślę obie — już zaczynają publicznością drzwi rozbijać!

Chciałem od drzwi odejść i zacząłem sobie głowa torować drogę. Nie puszczają. A ja, patrzę, zaczepiłem spodniami o klamkę. Kieszenią.

— Obywatele! — krzyczę — delikatniej troche. Policja!!! Człowieka na klamkę nadziali!

A mnie w odpowiedzi krzyczą:

— Odczep się, towarzyszu! Ci od tyłu też chcą!...

A jak odczepić się, jeśli pchają bezmyślnie wogóle rączką ruszyć nie można.

— Poczekajcie, czorty! Przestańcie spodnie ze mnie ściągać! Pozwólcie mi wcześniej odczepić. Materjał się zna się rwie!

A czy usłuchają? Pchają...

— Panienko — mówię — niech się panienka przynajmniej, na litość boską, odwróci. Formalnie wyciągają człowieka ze spodni, pomimo jego woli.

A panna sama już sina się robi i ledwie sipie. Nawet nie zainteresuje się, żeby popatrzeć.

W pewnym momencie zrobiło się trochę lżej.

— Albo, myślę sobie, zdjęli z klamki, albo wyciągnęli ze spodni!

I przeście swobodniejsze zrobiło się. Odetchnąłem! Oglądam się — spodnie mam przy sobie. Tylko jedna nogawka na dwie połowy rozdarta i przy chodzeniu powiewa jak żagiel.

— Ot, jak publiczność rozbiera — pomyślałem.

Poszedłem szukać żonę. Patrzę, a ją zapędzili do samej orkiestry. Siedzi w orkiestrze i boi się wyjść. Całe szczęście, że zgasili światła. Zaczęli film puszczać. A jaki był film, to trudno mi nawet powiedzieć. Cały czas spodnie sztukowałem. Jedna szpilkę miała moja małżonka. Jeszcze cztery szpilki jakaś litościwa kobiecina wyjęła ze swej bielizny. Na podłodze znalazłem kawałek szpagatu — szukałem pół seansu.

Powiązałem, poprzypinałem szpileczkami i akurat się obraz skończył. Poszliśmy do domu.

Rokowania o utworzenie Centralnego Banku Ziemskiego

zakończone pomyślnym wynikiem

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 28. 3. Sin. Trwające od dłuższego czasu w Paryżu, rokowania przedstawicieli rządu polskiego i delegatów poszczególnych towarzystw kredytowych ziemskich w Polsce z grupą banków zagranicznych w Paryżu o utworzenie Centralnego Banku Ziemskiego doprowadziły do pomyślnych wyników. Na podstawie tych rokowań utworzona została międzynarodowa grupa banków która ma się podjąć emisji obligacyj Centralnego Banku Ziemskiego. Do grupy tej należą: Bank de Paris et de Basque, Lazar Brothers w Londynie, Bankers Trusty i Blair Comp. w Nowym Yorku Grupa ta ma być rozszerzona przez przystąpienie innych wielkich banków. Emisja obligacyj Centralnego Banku Ziemskiego wartości około 20 miljonów dolarów ma nastąpić jeszcze w okresie wiosennym. Po świętach mają być podjęte rokowania z bankami zagranicznemi do omówienia strony technicznej pierwszej emisji, oraz kontrolowania prac przygotowawczych w związku z utworzeniem Centralnego Banku Ziemskiego.

Rosja koncentruje wojska nad granicą afgańską

Wiedeń. 28. 3. PAT. „Daily Telegraph" donosi z Peszawaru, że według nadeszłych tam wiadomości. Rosja koncentruje swoje wojska na północnej granicy Afganistanu. Aby operacje te utrzymać w tajemnicy władze rosyjskie wydały zakaz przekraczania granicy rosyjsko-afgańskiej.

Klęska powstańców meksykańskich

Wiedeń, 28 3 PAT. Dzienniki donoszą z Meksyku na podstawie wiadomości z ministerstwa wojny, że powstańcy rozpoczęli odwrót na wszystkich frontach. Sądzą, że miasto Jimenez będzie ponownie obadzone w przeciągu 24 godzin. Jeńcy oświadczają, że ostatnie niepowodzenia powstańców spowodowane zostały przez Indjan, którzy podczas ataków lotniczych uciekali w panicznym strachu.

Utworzenie związku gospodarczego Żydów polskich w Gdańsku

Gdańsk, 28 3 ŻAT. Odbyła się tu narada grupy Żydów z Polski ze sfer gospodarczych. W wyniku narady uchwalono założyć związek gospodarczy Żydów polskich w Gdańsku. Zadaniem związku jest popieranie stosunków gospodarczych między Polską a Gdańskiem. — Uchwalono nawiązać kontakt z pokrewnemi organizacjami gospodarczemi w Polsce i zagranica.

—o—

Przed nominacją Hermana Bernsteina

Waszyngton, 28 3 ŻAT. Z dobrze poinformowanych źródeł donosi ŻAT, że prezydent Hoover w najbliższych dniach poweźmie decyzję co do kraju w którym żydowsko-amerykański publicysta Herman Bernstein zostanie mianowany posłem Stanów Zjednoczonych. W każdym razie jest już wiadomem, że p. Bersteinowi powierzony zostanie urząd posła Stanów Zjednoczonych w jednem z państw Europy Wschodniej.

—o—

Nowy kierownik instytutu matematycznego przy U. H.

Jerozolima, 28 3 ŻAT. Kierownikiem instytutu matematycznego przy Uniwersytecie Hebrajskim wyznaczony został dr. Fraenkel z Kilonji. Obejmie on kierownictwo instytutu z początkiem nowego roku akademickiego.

—o—

Angielsko-rosyjski układ naftowy

Wiedeń, 28 3. PAT. Dzienniki donoszą z Nowego Jorku. Prezydent koncernu Royal Dutch Shell, sir Deterding, który bawi obecnie w Nowym Jorku, wyraził się o układzie naftowym angielsko-rosyjskim następująco: Sowiety uznały zasadę kompensat, chociaż temu zaprzeczają. Rabat 5-proc. przyznany dawniejszym właścicielom równa się przyznaniu, że tereny naftowe w Rosji nie są w legalnem posiadaniu sowietów.

„Spokój na Bałkanach"

Wiedeń, 28 3 PAT. Dzienniki donoszą z Belgradu, że po podpisaniu grecko-jugosłowiańskiego paktu przyjaźni złożył minister Kumanudi wobec dziennikarzy oświadczenie podkreślające gospodarcze i polityczne korzyści płynące z tego układu. Według nowego punktu tego układu, obok kompetencyj Ligi Narodów, w sprawie likwidowania konfliktów pomiędzy oby dwoma państwami, może być jeszcze na podstawie wzajemnego porozumienia utworzony specjalny sąd rozjemczy.

Na bankiecie wydanym po podpisaniu układu minister Kumanudi w przemówieniu swojem zaznaczył, że układ ten zawarty został z wolnej woli obu narodów. Wszyscy o tem wiedzą, — zakończył minister Kumanudi, *że pokój ogólny zależy w wielkiej mierze od spokoju na Bałkanie, który obecnie będzie utrzymany.*

—o—

Znowu katastrofa w kopalni

Gijon, 28 3 PAT. W jednej z tutejszych kopalni nastąpił wybuch. Osiem osób zostało zabitych, 17 zaginęło.

—o—

Walki w Chinach

Wiedeń, 28 3 PAT. „United Press" donosi z Szanghaju, że walka wojsk nacjonalistycznych z tak zwaną grupą Wuhanów, rozpoczęła się w całej pełni. Rząd nankiński wydał polecenie stłumienia powstania Wuhanów. Wojska rządowe liczą 50,000 żołnierza.

Ciągnienie loterji klasowej

Dwudziesty dzień.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 28. 3. Sin. 20-ty dzień ciągnienia loterji: 2.000 zł. wygrał nr. 40196, 90678, 90841, 122275, 113840, 128268, 164926, 173603.

P. Starzyński przerwał urlop

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 28. 3. (iSn) Dyrektor departamentu ogólnego w ministerstwie skarbu p. Starzyński przerwał urlop i objął dziś urzędowanie. Donosi o tem jedna z agencyj prywatnych.

Z GIEŁDY

Giełda krakowska

Kraków, 28. 3. 1929. Akcje w zaniedbaniu. Dolar bez zmiany.

Akcje przemysłowe: Żelazo 14, Elektrownia 62.

Papiery procentowe: 4-proc. Prem. Poż. inwestycyjna 109.50—110.50, 4 i pół proc. Listy zastawne Banku Krajowego 50.75.

Ostatni dzień zebrania giełdowego przedświątecznego cechował w dalszym ciągu brak chęci do pracy. W drobnych ilościach robiono jedynie dwoma papierami a to żelazem i Elektrownią przy panującej tendencji utrzymanej. Z papierów procentowych znaczniejszych obrotów dokonano 40 i pół proc. list. zast. Bank Krajowego, 5-proc. Prem. Poż. dolarowa w towarze 83, słabiej bez transakcyj.

Na pogiełdziu ruch ospały. Płacono Cegielski 41.

Następnie zebranie giełdowe z powodu przypadających świąt Wielkanocnych odbędzie się we wtorek dnia 2 kwietnia.

Waluty i dewizy oficjalnie bez obrotów.

Na rynku walut i dewiz w obrotach prywatnych i międzybankowych tendencja utrzymana. Usposobienie spokojne przy niewielkiem zapotrzebowaniu. W Krakowie dolar gotówkowy 8.88—8.88 i trzy czwarte, czeki bankowo 8.90 i jedna czw. do 8.90 i trzy czw., Warszawa dol. 8.88—8.89 czeki 8.89 i trzy czw. do 8.90 i jedna czw. Lwów dol. 8.88—8.88 i pół, czeki 8.90—8.90 i pół. Katowice dol 8.88 i pół do 8.89, czeki 8.90—8.91. Kurs płacenia Banku Polskiego niezmieniony.

Giełda warszawska

Warszawa, 28. 3 PAT. **Akcje:** Bank Polski 163 i pół, 163, 163 i pół, Bank Sp. Zar. 85, Spiess 255, Elektrownia Dąbrowa 105, Firley 49 i pół, Małopolski 27, Węgiel 82, Lilpop 33 i trzy czw., Modrzejów 27 i pół, Ostrowiec 96, Parowozy 26 i jedna czw Starachowice 30, Borkowscy 11, Haberbusch 220. **Pożyczki:** 4-proc. prem. inwest. 107, 106 i pół, 107 i pół, 5-proc. dolarowa 82. 81 i pół, 5-proc. konwersyjna 67, 5-proc. kolejowa 59, 10-proc. kolejowa 102 i pół, 8-proc. Listy zast. Banku Gosp. Kraj. 94.

Dewizy: Belgja 12385. 124.16, 123.54, Londyn 43.27 i trzy czw., 43.38, 43.17 i pół, Nowy Jork 8.90, 8.92, 8.88, Paryż 34.85, 34.94, 34.76, Praga 26.40 i pół, 26.47, 26.34, Szwajcarja 171.50, 171.93, 171.07, Wiedeń 125.31, 125.62, 125, Włochy 46.67, 46.79, 46.55, Marka niem 211.53 i pół.

Giełda wiedeńska

Wiedeń, 28. 3 PAT. **Waluty i i dewizy:** Amsterdam 284.64—285.64, Berlin 168.44—169.94, Budapeszt 123.77—124.07, Bukareszt 4.22 i jedna czw. do 4.24 i jedna czw., Londyn 34.46 i siedem ósmych do 34.56 i siedem ósmych, Nowy Jork 710.15—712.65, Paryż 27.74—27.84, Praga 21 i trzy czw. do 21.08 i trzy czw., Warszawa 79.59 i pół do 79.87 i pół, Zurych 136.59—137.09. Amerykańskie 709—713, Niemieckie 168.19—168.79, Włoskie 37.42—37.58 Szwajcarskie 136.35—137.15, Czeskie 20.97 i pół do 21.09 i pół Węgierskie 123.75—124.15.

Papiery wartościowe: Renta majowa 0.915, Renta lutowa 0.903, Tureckie 31.35, Hipoteczny 91, Kompas 15.5, Żevnostenska 132.5, Czerniowiecka 60.25, Północna 1158, Południowa 11.70, Cement 125, Browary 162, Krupp 11.5, Rima 116.8, Fanto 54, Karpaty 10.01, Galicja 64.75.

Giełda zurychska

Zurych, 28. 3 PAT. Paryż 20.21, Londyn 25.22 i trzy czw., Nowy Jork 5.20, Belgja 72.18, Włochy 27.21 i pół, Hiszpanja 78.55, Holandja 208.30, Berlin 123.50, Wiedeń 73.05, Sztokholm 138.85, Oslo 138.60, Kopenhaga 138.55, Sofja 3.75 i jedna czw., Praga 15.39 i pół, Warszawa 58.30, Budapeszt 90.60 Białogród 9.12 i trzy czw. Ateny 6.72, Konstantynopol 2.55, Bukareszt 3.09, Helsingfors 13.10, Buenos Aires 218 i pięć ósmych.

Program stacyj radjofonicznych

Piątek, 29 marca

Kraków. (314.1) 11.56. Sygnał czasu, hejnał kom. lotn.-meteor. 14.50. Komunikaty, 17.30. „Kazania Skargi" — p. L. Ruszkowski, art. dram. 18. Transmisja z Poznania. 19. Koncert religijny, 20. Hejnał, komunikaty. 20.30. Audycja literacka („Misterium Wielkanocne"). 21.15. Transmisja z Wilna.

Poznań. (336.3) 18. Chóralny koncert religijny.

Wilno. (455,9) 21.15. „Na wzgórzu śmierci" poemat Jana Kasprowicza, muz. St. Wesławskiego.

Langenberg. (462.2) 13. Koncert kameralny kwartet „Stradivarius"

Stockholm (438) 18.25. „Parsifal" opera Wagnera.

Londyn. (358) 21. Koncert symfoniczny.

Wolne posady

MŁODY człowiek do biura dla prowadzenia kasy potrzebny od zaraz. Zgłoszenia: Skrytka 316. 709er

ZDOLNA ekspedientka i modniarka potrzebne natychmiast. — Zgłoszenia: Wiener, Stradom 5. 633x

CHŁOPCA do praktyki przyjmie Firma Kalman Teitelbaum, Miodowa 13. 526g

INTELIGENTNEGO miło dziełica poszukuje się do towarzystwa melancholika. Zgłoszenia pod „Beztroskawy“ do Adm. „N. Dziennika“. 527g

Sprzedaż

ŚWIETNA egzystencja. Sprzedam wynalazek leczniczy z zaprowadzonym zakładem, świetnie prosperujący; przy zakładzie komfortowe mieszkanie, przy pryncypal nej ulicy w Warszawie. Lekarze mają pierwszeństwo. Poważne zgłoszenia pod „5.000 dolarów“ do Biura ogłoszeń F. Stattera, Kraków, Rynek 8. 684er

WAGI sklepowe i decymalne, ciężarki oraz miary szynkarskie poleca: Samuel Landesdorfer, Handel towarów żelaznych, Kraków-Podgórze, Rynek 13.

ENDLÓWKI I SINGERA maszyny do szycia, o 50 procent taniej do sprzedania: ul. Dietlowska 109 (naprzeciw PKO). 668er

Lokale

POKÓJ frontowy, umeblowany, obszerny, z osobnem wejściem, dla panów do wynajęcia zaraz. Wiadomość: Grodzka 25, III. piętro. 528g

POKÓJ słoneczny z osobnem wejściem, w śródmieściu, do wynajęcia. Zgłoszenia telefoniczne 3551. 690x

Różne

ZAKOPANE. Pensjonat „Anastazja“ A. Rumeldowej, poleca bardzo słoneczne pokoje z komfortem. Kuchnia wykwintna. Ceny na kwiecień i maj znacznie zniżone. Telefon 44. 707x

DO PIELĘGNOWANIA chorych, położnic, w miejscu i w okolicach, polecają się dobrze wyszkolone siostry pielęgniarki. — Zakład Sióstr. Kraków—Podgórze, Józefińska 29. Telefon 2044. 574er

BEZINTERESOWNIE! Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo broszurę, określenie charakteru, — zdolności, przeznaczenia. Poznasz, kim jesteś, kim być możesz. Adresuj: Warszawa, — Redakcja „Wiedza Tajemna“, — skrzynka pocztowa 571. Załączyć znaczek pocztowy na przesyłkę. 649

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową na nazwisko Izak Kiwa Weinfeld, wydaną przez P. K. U. Kraków. 525g

W bardzo religijnie prowadzonym sierocińcu dla chłopców żydowskich w Poznaniu wakuje posada

inspektora

Reflektuje się na osobę bardzo energiczną, pedagogicznie wykwalifikowaną, posiadającą znajomość języka niemieckiego w słowie i piśmie. Żona reflektanta musiałaby kierować działem gospodarczym. — Szczegółowe zgłoszenia w języku polskim i niemieckim z podaniem referencyj oraz z załączeniem odpisu świadectw kierować pod adresem: 711sse

Jakób Wollheim, Poznań.

Buchalter-bilansista z kilkunastoletnią praktyką w wielkich przedsiębiorstwach, szuka posady. Zgłoszenia: „Długoletnia rutyna“ do Adm. „N. Dziennika“.

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt [illegible]. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer. Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana